

• Nasi trzymają kasę w USA •

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY
BLACHODACHOWKA

www.traffic-blachy.pl

Łomża ul. Aleja Legionów 52
tel. (086) 212 53 57
Grajewo ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272 28 87
Ostrołęka ul. Gorbátowa 41
tel. (029) 760 77 22
Suwałki ul. Wojska Polskiego 112h
tel. (087) 566 31 99

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 17 (1485)

26 kwietnia 2009

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)



Rafał Boguski: z wiejskiego podwórka do kadry

Generał w łańcuchach Bagnó

Bank kawałów
Jaki herb Twój?
Horoskop tygodniowy
Kronika policyjna

„Dziki” Gracz

JMSTAR AQUILA

~~4 000 zł~~

3 300 !

str.7

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Promocyjny Bezpłatny Odbiór Padłych Zwierząt

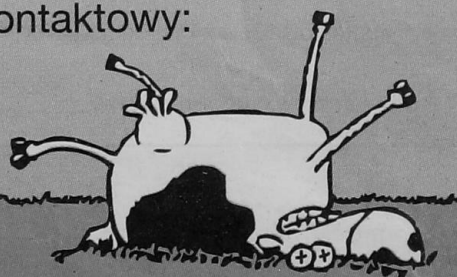
Bydła • Trzody Chlewnej

zgłoszenie tel. kontaktowy:

023 679 80 09

023 679 80 53

0 604 202 878



Stomatologia z tradycjami

leczymy od 1933 r.

Implanty już od 1700 zł

Korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki



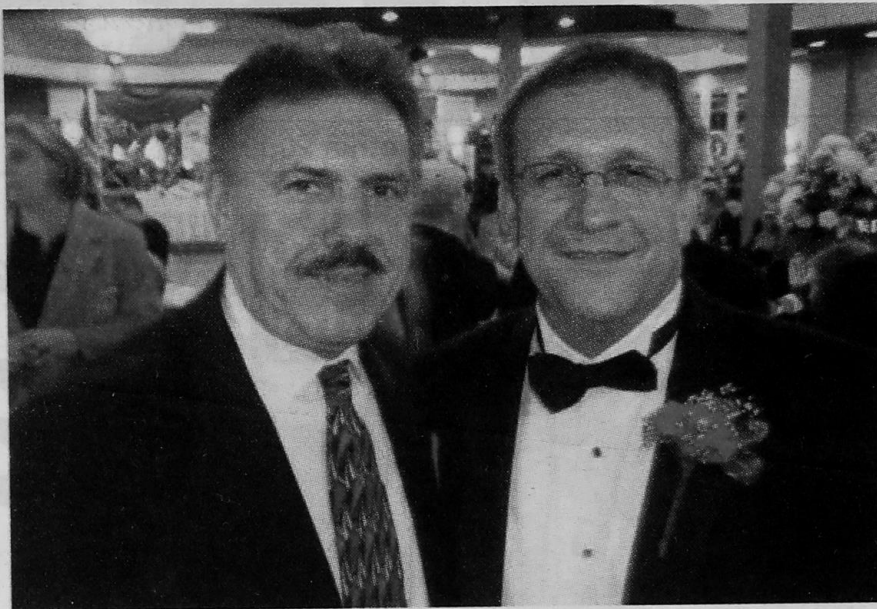
lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

Bogdan Chmielewski z Łomży uchronił przed kryzysem największą polonijną instytucję finansową w Ameryce!

Dyrektor Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej w Stanach Zjednoczonych Bogdan Chmielewski z Łomży został laureatem prestiżowej nagrody Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku. Przyznawana jest Polakom, którzy odnieśli duże sukcesy w Stanach Zjednoczonych.

Bogdan, absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łomży i Szkoły Głównej Planowania i Statystyki (w 1989 roku tak nazywała się obecna SGH), w Polsce otworzył i prowadził Biuro Podróży, specjalizujące się w sprzedaży biletów lotniczych wszystkich linii.

Gdy w 1996 r. wyjechał do



Wiceprezydent Citibanku Kazimierz Korzeb (z lewej)
i dyrektor P-SFUK Bogdan Chmielewski

gromadzeniu majątku", mówi o laureacie prezes Zarządu Fundacji Kościuszkowskiej Witold Sulimirski.

„To ogromny zaszczyt i radość dla wszystkich Polaków, a głównie mieszkańców Łomży w kraju i za granicą. Sukcesy ludzi najlepiej promują miejsca, z których się wywodzą”, powiedział wiceprezydent Citibanku z Nowego Jorku Kazimierz Korzeb (także pochodzący z Łomży), który o sukcesie Bogdana Chmielewskiego poinformował „Kontakty”.

Mottem Fundacji Kościuszkowskiej (założonej w 1925 r.), która współpracuje z Unią Kredytową, są słowa Tadeusza Kościuszki „Natura czyni

Ludzie z Łomży trzymają kasę w USA

Ameryki, w gazecie polonijnej przeczytał ogłoszenie, że Polsko-Słowiańska Federalna Unia Kredytowa (P-SFUK) otwiera nowy oddział i szuka pracowników. Zgłosił się i został przyjęty. Unia Kredytowa udziela pożyczek emigrantom, którzy nie mogą ubiegać się o nie w bankach amerykańskich. Dziś ma

70 000 klientów, a jej majątek szacowany jest na ponad miliard dolarów. Bogdan Chmielewski pracuje w Unii od jedenastu lat, od 3 maja 2007 roku jest jej dyrektorem.

„Amerykańskie banki cierpią na skutek powszechnego zamieszania z kredytami hipotecznymi, a Polsko-Słowiańska Federalna Unia

Kredytowa jest silna i niedotknięta tym problemem. Odniosła sukces, który szczególnie w tym momencie powinien być zauważony. Bogdan Chmielewski, jako Dyrektor Unii, przyczynił się w dużym stopniu do jej sukcesu, pomagając Amerykanom polskiego pochodzenia w budowaniu ich historii kredytowych i

nas równymi. Jedynie bogactwo i edukacja ustanawiają różnicę”. Obie instytucje fundują stypendia naukowe, finansowo wspierają programy edukacyjne i kulturalne, są inicjatorami i sponsorami Katedry Języka Polskiego na Uniwersytecie Columbia.

MAGDA LIPIEC

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Zambrów zaprasza do składania ofert

pisemnych na wynajem lokalu użytkowego położonego w Zambrowie w przy ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 8 – budynek Klubu Sportowego „OLIMPIA” w postaci:

1. sala Nr 1 o powierzchni 65,45 m² (położona na I piętrze budynku) wyposażona w instalacje elektryczną i co;
2. pokój socjalny o powierzchni 13,50 m² wraz z prawem do korzystania z ubikacji znajdującej się w budynku (na I piętrze)

Preferowana działalność usługowa

Okres najmu nie może być dłuższy niż 3 lata.

Cena wywoławcza najmu lokalu użytkowego za 1 miesiąc wynosi 1199,00 zł (w tym podatek 22 % VAT) słownie: tysiąc sto dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 00/100

W skład czynszu wchodzi koszty związane z eksploatacją lokalu tj.: energia cieplna, woda, ścieki. Najemca za energię elektryczną będzie płać na podstawie odrębnej faktury zgodnie z odczytem wskazań podlicznika.

Czynsz podlegać będzie corocznej waloryzacji o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych publikowany w komunikacie Prezesa GUS.

Dodatkowe warunki najmu zostaną określone w umowie najmu

Oferty z podaniem ceny należy składać do dnia 28 maja br. do godziny 12⁰⁰ w sekretariacie Urzędu Miasta Zambrów, 18-300 Zambrów ul. Fabryczna 3 (pok. 225).

Koperta z ofertą powinna być zaklejona i opisana tytułem: „Wynajem lokalu użytkowego przy ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 8 – budynek Klubu Sportowego „OLIMPIA”

W sprawie oględzin lokalu, uzyskania dodatkowych informacji należy kontaktować się z Urzędem Miasta Zambrów pok. 208 lub telefonicznie nr 086 271 22 10 wewnętrzny 20.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 maja br. w sali nr 225 Urzędu Miasta Zambrów o godzinie 1215..

Komunikat

Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 21 kwietnia 2009 roku do 12 maja 2009 roku) wykazy lokali mieszkalnych nr 37 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 41, nr 42 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 58 i nr 38 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 49B w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka; BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

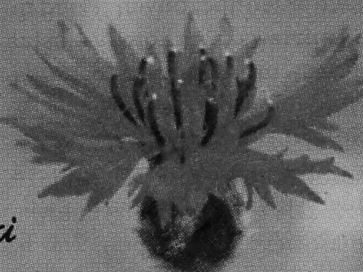
Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

*Tylko mali grzesznicy spowiadają się długo
w niepokoju gorących warg -
potem niebo ich goni spadających gwiazd smugą
jak pożary Joannę d' Arc
Ale wielcy grzesznicy na błysk maty przyklekną
i wyptaczają się jednym tchem
potem noc mają cichą i jak dobry tótr świętą -
byłem przy tym, widziałem, wiem*

Jan Twardowski



**Narew
spod
skrzydła**

Nasz cud świata!

Zaczął się decydujący etap walki o jak najlepsze miejsce Puszczy Białowieskiej w ogólnoswiatowym konkursie „Siedem Cudów Świata Natury”, ogłoszonym przez UNESCO. Białowieża ma szansę w kategorii „Lasy, rezerваты, parki narodowe”. Obecnie ostoją żubra zajmuje 19 pozycję wśród 56 zgłoszonych. Urząd Marszałkowski przeznaczył 250 tysięcy złotych na promocję Puszczy Białowieskiej. Powstała specjalna strona internetowa (www.BialowiezaForest.eu). Będą banery, reklamówki prasowe i prognozy pogody stacji TVN z Białowieży. Głosowanie odbywa się za pomocą Internetu. Wejdź na stronę www.new7wonders.com i oddaj głos na Puszcę Białowieską!



e-kontakty
w wersji elektronicznej
identyczne z wersją papierową
powiedz o tym krewnym za granicą
www.kontakty-tygodnik.com.pl

DELTA
Rusztowania
TEL: 0 510 213 043
FAX: 081 478 53 20
MAIL: czaplicki@della-bud.pl

- Sprzedaż rusztowań (elewacyjnych, modułowych, aluminiowych, jezdnych)
- Sprzedaż szalunków: stropowych i ściennych
- Sprzedaż osprzętu do rusztowań
- Sprzedaż osprzętu do szalunków
- Dzierżawa szalunków
- Usługi montażu i demontażu rusztowań

REKLAMA

Biuro pisania podań

Pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do
„Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

REKLAMA

ZA TYDZIEŃ:

„Kontakty” już w środę

■ Raport o strategii promocji regionu przekazała Zarządowi Województwa firma WYG. W ocenie ekspertów, nie ma sensu wyłożyć większych pieniędzy na promocję inwestycyjną do czasu, gdy powstanie regionalne lotnisko oraz ekspresowa droga z centrum kraju. Nie jest także wskazane promowanie masowej turystyki, ponieważ baza noclegowa w województwie to zaledwie 15 tysięcy miejsc (z gospodarstwami agroturystycznymi). Warto natomiast zachęcać do przyjazdu miłośników wyspecjalizowanych form turystyki.

■ Znakomicie wypadły podlaskie firmy handlowe i prowadzące różnego rodzaju usługi w raporcie „Jakość Obsługi 2008”, przygotowanym na podstawie opinii kilkunastu tysięcy internautów. Okazało się, że mieszkańcy naszego województwa są najbardziej w Polsce zadowoleni z pracy sklepów, banków, hoteli, stacji paliwowych, zakładów fryzjerskich i wielu innych usług. Nieco gorsze oceny zebrali jedynie operatorzy telewizji kablowych oraz firmy kurierskie i pocztowe.

■ Wypowiedzenia dostają pierwsi pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach. W maju ma ich odejść 280, w następnych miesiącach ponad 100.

■ O głosy mniejszości białoruskiej na kandydatów do Parlamentu Europejskiego w regionie zamierzają się ścigać Sojusz Lewicy Demokratycznej i Platforma Obywatelska. Lewica wystawia Jana Syczewskiego, szefa Białoruskiego Towarzystwa Społeczno – Kulturalnego i radnego wojewódzkiego. PO natomiast wysokie miejsce na liście oferuje prof. Antoniemu Mironowiczowi, historykowi i działaczowi Związku Białoruskiego w RP.

■ Przyjmowanie wniosków o pieniądze na nierolniczą działalność gospodarczą na wsi zaczął podlaski oddział Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży. Z programu „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” mogą uzyskać nawet 100 tysięcy

złotych dotacji (do 50 procent kosztów rozpoczęcia działalności) właściciele gospodarstw, ich małżonkowie lub domownicy.

■ W tradycyjnym Marszu Żywych, którym młodzież z Izraela, Polski i innych krajów czci pamięć Żydów pomordowanych w obozach Auschwitz i Birkenau, wzięło tym razem udział 45 uczniów z IV LO w Białymstoku. Chcieli pokazać pamięć o wspólnej historii obu narodów oraz obalić stereotyp o antysemityzmie Polaków.

■ Nadmierny hałas, zbyt słabe oświetlenie, zapylenie to, według badań Sanepidu, główne czynniki szkodliwe dla zdrowia, którym poddawani są pracownicy w regionie.

■ Oprawę muzyczną gali wręczenia Fryderyków, czyli najważniejszych nagród muzycznych w Polsce, przygotowała orkiestra oraz chór Opery i Filharmonii

Podlaskiej pod dyrekcją Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego oraz Violetty Bieleckiej. Z nagrodami wrócili do Białegostoku z uroczystości Violetta Bielecka i kierowany przez nią chór za debiut płytowy w muzyce klasycznej oraz Jarosław Tiośkowski, lider zespołu Kasa Chorych za płytę z muzyką bluesową.

■ Sekstet Wokalny Studia Piosenki PopArt Miejskiego Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych pod opieką Bernarda Karwowskiego wygrał IV Festiwal Piosenek „Ten Ton”, organizowany przez renomowany Ośrodek Działań Artystycznych dla Dzieci i Młodzieży „Dorożkarnia” w Warszawie. Łukasz Lipski i Dawid Litwiński indywidualnie wyśpiewali ex equo III nagrody, a Ewa Rutkowska otrzymała wyróżnienie.

■ Około 435 tysięcy złotych w różnych walutach zrabowali podejrzani o dwa napady na białostockie kantory Daniel R. i Mariusz R., których przed świętami zatrzymała policja w motelu koło Warszawy. Pomagał tej dwójce mężczyzna zatrzymany w okolicach Łomży.



dzieci nie chcą śmieci!

Z okazji Dni Ziemi, które w tym roku przebiegają pod hasłem „Z energią chrońmy klimat”, w Podlaskiem odbyło się pospolite ruszenie dzieci przeciw śmieciom. W bardzo wielu miejscowościach najmłodsi usuwali z lasów, poboczy dróg i innych miejsc wstydlive świadectwa niechlujstwa i bezmyślności dorosłych. Radio Białystok rozdało w Białymstoku, Łomży i Augustowie przedszkolakom, uczniom i każdemu, kto chciał, 4 tysiące

sadzonek świerków, sosen, brzoź, modrzewi, jałowców, aby posadzili je w swoim otoczeniu. Najmłodsi uczniowie z Czyżewa (na zdjęciu) w środę (22 kwietnia) wyszli w eskorcie policyjnych radiowozów na ulice, aby wziąć udział w „Zielonym Marszu”. Poprzezbierani kolorowo, nieśli zielone balony i transparenty. Wznosili okrzyki: „My, dzieci, nie chcemy śmieci!”, „Szczuj zieleni, a będzie ci weselej!”. (MK) Fot. R. Sienicki

ZNAKI CZASU

■ Prawie wszystkie służby mundurowe chcą więcej uprawnień. Policja chce prawa do prowokacji wobec pedofilów w internecie i częściej będzie zakładać podsłuchy w telefonach. Sokiści, pilnujący porządku w pociągach, będą mogli zakuwać w kajdanki, przesłuchiwać, kontrolować, a nawet zakładać podsłuchy. „Więcej praw dla służb to sygnał, że pod hasłami poprawy bezpieczeństwa zabiera się Polakom wolność i ogranicza prywatność”, uważa Adam Bodnar z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

■ W Polsce wykonuje się 90 proc. badań prenatalnych mniej, niż w innych krajach Europy. W Zakładzie Genetyki w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w Warszawie wykonano 663 genetyczne badania prenatalne. Patologiczne zmiany stwierdzono u 33 płodów, 27 kobiet zdecydowało się na przerwanie ciąży.

■ Górnicy są najbogatszymi w Polsce emerytami, wynika z raportu ZUS za 2008 r. Górnik ma średnio 2937 zł emerytury, czyli dwa razy więcej niż kolejarz (1422 zł) i nauczyciel (1629 zł). Średnia emerytura Polaków to 1471 zł.

■ Jeden z założycieli Centralnego Biura Antykorupcyjnego Maciej D. jest oskarżony o przyjęcie korzyści majątkowej, przekroczenie uprawnień, niedopełnienie obowiązków oraz powoływanie się na wpływy, poinformował rzecznik warszawskiej Prokuratury Okręgowej Mateusz Martyniuk.

■ Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy wszczęła śledztwo dotyczące głośnej książki „SB a Lech Wałęsa. Przyczynek do biografii” autorstwa historyków IPN Sławomira Cenckiewicza i Piotra Gontarczyka. Śledczy sprawdzają, czy autorzy nie dopuścili się ujawnienia tajemnicy państwowej.

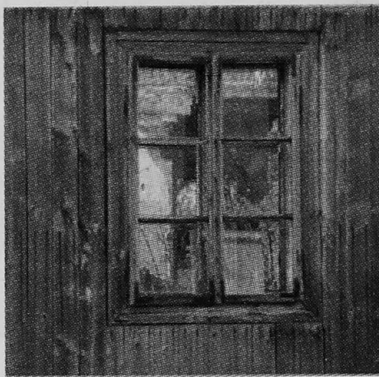
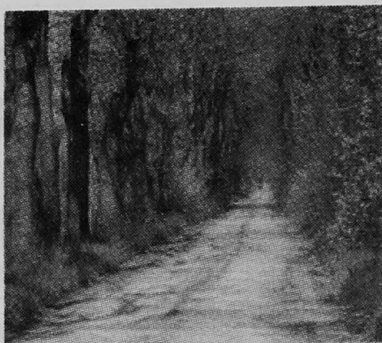
■ Czy myszy i mole zjedzą 30 tys. nowych kompletów mundurów policyjnych, które od miesiąca zalegają w magazynach szkół policyjnych? Policjanci nie dostali nowych ubrań, bo brakuje jeszcze kurtek i spodni na zimę.

■ Dwaj jedenastolatki z Elku włamali się na konto kolegi portalu nasza-klasa i umieścili obraźliwe treści, za co odpowiedzą przed sądem rodzinnym i nieletnich, poinformowała rzecznik prasowa elckiej policji Monika Bekulard.

Wielkie dróg budowanie

Wojewoda podlaski Maciej Żywno podpisał w środę (22 kwietnia) w Starostwie Powiatowym w Łomży umowy z samorządami na budowę 17 dróg w powiatach: łomżyńskim, zambrowskim, kolneńskim i wysokomazowieckim w ramach Narodowego Progra-

mu Przebudowy Dróg Lokalnych (tzw. schetynówki). W całym województwie komisja konkursowa w pierwszej edycji programu zakwalifikowała do finansowania 22 drogi powiatowe i 40 gminnych za 62,5 mln zł. Wszystkie zostaną wybudowane do końca listopada.



Po tragedii

Kontrole budynków komunalnych zarządziły władze miast w regionie po tragedii w Kamieniu Pomorskim, gdzie w płomieniach spalonego hotelu socjalnego zginęło 22 ludzi. W Białymstoku strażacy i przedstawiciele nadzoru budowlanego odwiedzili najpierw dziesięć drewnianych obiektów wielorodzinnych przy ul. Kawalerskiej. W Łomży na początek sprawdzone zostały budynki za jazdu przy ul. Wesołej (jest tam ośrodek dla uchodźców) i dawnego hotelu pielęgniarskiego przy Piłsudskiego. Szczegółowe analizy wyników będą znane za kilka tygodni.

Łąki bez papierów

O zwrot 500 hektarów łąk po dawnym kombinacie rolnym „Wiżna” nie mogą wspólnie ubiegać się członkowie Stowarzyszenia Poszkodowanych Wywłaszczeniem Łąk Wiżnińskich. Starostwo powiatowe w Zambrowie po przesłuchaniach dawnych użytkowników gruntów uznało, że nie gospodarowali oni tam jako wspólnota, a indywidualnych dokumentów potwierdzających prawa własności także nie posiadają. Rolnicy odwołali się od decyzji do sądu. Sporne łąki są ostatnim fragmentem utworzonego w latach 60. ubiegłego wieku PGR-u, którego status nie został jeszcze wyjaśniony.

Skarbówka otwarta w sobotę

W sobotę, 25 kwietnia, ostatnia okazja, żeby w wolny dzień uzyskać pomoc przy rozliczeniu lub na złożenie zeznania podatkowego.

Czynne będą wszystkie Urzędy Skarbowe w Podlaskiem od 9.00 do 13.00, informuje rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku Radosław Hancewicz. Można będzie uzyskać wszelkie informacje oraz wskazówki doty-

czące rocznego rozliczenia podatku dochodowego PIT, a także rozliczania dochodów uzyskiwanych za granicą; uzyskać informacje oraz wskazówki o zasadach zwrotu niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym; złożyć zeznanie podatkowe, a także zgłoszenie aktualizacyjne NIP (ci, którzy zmienili ostatnio dowód osobisty).

Oskarżony Generał czeka na oskarżenie

Prokuratura Krajowa skierowała do Sądu Okręgowego w Łomży akt oskarżenia przeciwko Sławomirowi W., ps. Generał oraz Marcinowi B., Bernardowi S. i Adamowi Ś. Generałowi zarzuca kierownictwem związkowym przestępstwem o charakterze zbrojnym, który czerpał korzyści z handlu narkotykami na wielką skalę, nierządu i nielegalnego handlu spirytusem oraz popełnienie ponad 20 innych przestępstw. Zarzuty działania w związku przestępczym mają pozostali oskarżeni.

Przed Sądem Okręgowym w Łomży od marca toczy się już proces innych 17 oskarżonych o działalność w związku przestępczym Sławomira W. Jak poinformował prokurator Waldemar Cwynar z Prokuratury Krajowej, będą następne akty oskarżenia ludzi z domniemanego gangu Generała.



Prokurator Prokuratury Krajowej
Waldemar Cwynar

Przeciwko Sławomirowi W. oraz Robertowi S. prokuratura szykuje jeszcze oskarżenie o zlecenie zabójstw. W aresztach przebywa kilkanaście osób, podejrzanych o działalność w gangu Sławomira W., a kilku, którym prokuratura chce postawić takie zarzuty, nie udało się jeszcze zatrzymać. (ANN)

(Relacja z kolejnej rozprawy procesu 17 oskarżonych, str. 15).

REKLAMA

Kowalczyk
GRANITY
MARMURY
Kamieniarstwo
Ostrołęka,
ul. 11 Listopada 121D
Tel. (029)767-60-80,
kom. 0-602-25-46-15
www.granitykow.pl

PARAPETY
SCHODY
BLATY
POMNIKI

Zaprosili nas

■ Starosta Łomżyński oraz Polski Komitet Pomocy Społecznej Zarząd Okręgowy w Łomży – na otwarcie Powiatowego Ośrodka Wsparcia w Kownatach.

■ Przewodniczący Sejmiku Mięczyński – na XXVII sesję Sejmiku Województwa Podlaskiego.

■ Starosta Wysokomazowiecki Bogdan Zieliński, dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego Józef Sokolik i prezes ŚZŻAK Obwód Wysockie Mazowieckie Wincenty Jabłoński – na uroczystość nadania imienia Armii Krajowej szkołom Centrum Kształcenia Zawodowego w Wysockim Mazowieckim.

■ Wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński i dyrektor Zespołu Szkół w Nowych Piekutach Danuta Wyszynska – na uroczystość ku czci Sybiraków z gminy Nowe Piekuty.

■ Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Czyżewie Katarzyna Kostro – na „Święto Ziemi”.

■ Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piątnicy i Spółka GEA WestfaliaSurage – na otwarcie do jarni typu AutoRotor PerFormer w gospodarstwie Elżbiety i Krzysztofa Banachów w Kalinowie.

■ Wójt gminy Zambrów oraz dyrektor Szkoły Podstawowej im. Papieża Jana Pawła II w Osowcu – na uroczystość nadania szkole sztandaru.

■ PWSZiP w Łomży – na Międzynarodową konferencję naukową „Stan pozyskiwania odnawialnych źródeł energii w Polsce”.

■ Biblioteka Publiczna Gminy Łomża z siedzibą w Podgórzu – na VII edycję Gminnego Konkursu Recytatorskiego „Ojczyzna w poezji”.

■ Uczniowski Klub Sportowy „Wiktoria” przy Zespole Szkół Ogólnokształcących i Policealnych w Wysokim Mazowieckim oraz Okręgowy Podlaski Związek Kolarski – na Ogólnopolski Wyścig Kolarski o Memoriał im. Bogusława Skoczenia.

■ Łomżyńska Orkiestra Dęta i Szpital Wojewódzki im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży – na Koncert galowy.

■ Spółka TTG Polska – na XIV Targi Turystyki i Wypoczynku „Lato”.

■ Ośrodek Edukacyjny Forum Szczecin – na III Ogólnopolskie Forum Administratorów Bezpieczeństwa Informacji FABI 2009.

DZIĘKUJEMY.



Nowe taryfy opłat niebawem uderzą nas mocno po kieszeni

Ciepło ścina z nóg!

Po kilku latach stabilizacji dzięki tzw. inwestycjom termomodernizacyjnym, w łomżyńskich spółdzielniach ruszają w górę koszty ogrzewania mieszkań, ponoszone przez lokatorów. Przyczyną jest prawie 13 proc. wzrost od 15 kwietnia ceny ciepła w nowej taryfie Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. To największa podwyżka w kilkunastoletniej historii MPEC jako spółki komunalnej. Według prezesa Mariana Mielcarka, na jej wysokość wpłynął ogromny wzrost cen węgla (o 33 proc.), energii elektrycznej (o 28 proc.) i innych kosztów. „Nawet przy takiej podwyżce na sprzedaży ciepła w tym roku

planujemy stratę 1,2 mln zł, która zostanie pokryta z innych dochodów spółki. Na większą stratę nas nie stać”, podkreślił Marian Mielcarek. „Nowa taryfa opłat za ciepło po prostu ścina z nóg. Trudno uwierzyć, że podwyżka nie pokryje kosztów MPEC, zwłaszcza przy przeciągającym się sezonie grzewczym”, mówi wiceprezes SM Perspektywa Leszek Konopka. Perspektywa i LSM już przygotowują lokatorów na podwyżkę zaliczki za c.o., która teraz wynosi 2,05 zł za mkw. Jak boleśnie wyższe ceny uderzą w kieszenie lokatorów, będzie wiadomo za kilka tygodni, gdy najwięksi administratorzy mieszkań oszacują jej skutki.

„Wierzę, że św. Brunon z Kwerfurtu na naszej ziemi był i został tu na zawsze. Wierzę, że jest pochowany w Starej Łomży, a jego duch nas otacza”, powiedział prezydent Łomży Jerzy Brzeziński na konferencji prasowej, podczas której z biskupem pomocniczym Tadeuszem Bronakowskim zaprosił do Łomży młodych z Diecezji Łomżyńskiej na Jubileuszowe Spotkanie Młodzieży (24 – 26 kwietnia) z okazji milenium męczeńskiej śmierci patrona Diecezji. Spodziewany jest przyjazd około 5 000 młodych ludzi. Gościny użyczą im parafie i rodziny łomżyńskie. Miejsca w bursach szkolnych zaoferował prezydent Łomży. Pobyt



Prezydent Jerzy Brzeziński (pierwszy z lewej), biskup Tadeusz Bronakowski i diecezjalny duszpasterz młodzieży ks. Jacek Czaplicki podczas konferencji prasowej w ratuszu

5000 młodych w tysiąclecie

wypełnią modlitwa, spotkania, dyskusje i koncerty. Przed kościołem Miłosierdzia Bożego zagra zespół New Life 'M, zaśpiewają Mietek Szcześniak, Natalia Niemen, Marcin Pospieszalski (sobota, godz. 14.00). Po koncercie (około 17.30) na ulice Łomży wyruszy Droga Światła. O godz. 19.00 na ołtarzu papieskim rozpocznie się „Misterium o św. Brunonie” w wykonaniu Teatru im. Józefa Węgrzyna z Elku.

Łomża najlepsza!

Piwo Łomża Export otrzymało Złoty Medal Selection and Quality Awards, jedną z najbardziej prestiżowych nagród w branży piwowarskiej, przyznaną przez międzynarodową organizację Monde Selection.

„Wiadomość o nagrodzie to wspaniały początek letniego sezonu”, powiedział dyrektor generalny Royal Unibrew Polska (właściciel browaru Łomża) Maciej Rybicki.

Monde Selection od roku 1961 bada jakość produktów żywnościowych w certyfikowanych laboratoriach na całym świecie. Ma siedzibę w Brukseli. Każdego roku organizuje konkurs, którego celem jest wyłonienie produktów o najwyższej jakości. Finałowa gala tegorocznego odbędzie się na początku czerwca w Wenecji. Piwa oceniane są w siedmiu kategoriach. Najpopularniejszą kategorią jest jasne w grupie dolnej fermentacji, w której Łomża Export zdobyła dwie główne nagrody.

„Obchody tysiąclecia śmierci św. Brunona to czas refleksji nie tylko nad historią, tradycją i kulturowymi korzeniami naszego regionu, ale także nad wyzwaniem, które przynoszą nowe czasy”, mówił biskup Bronakowski. Przypomniawszy wagę obchodów podkreśla decyzja Sejmiku województwa podlaskiego, który ustanowił rok 2009 rokiem św. Brunona z Kwerfurtu. Podczas jubileuszowych obchodów w Łomży odbędzie się także posiedzenie Konferencji Episkopatu Polski (18 – 19 czerwca). (MK)

(Czy św. Brunon w ogóle był w Łomży? Czytaj na str. 11).

Świeci na okrągło

Świecąca w środku dnia lampa uliczna, stoi w pasażu na tyłach marketu „Stokrotka” przy al. Legionów w Łomży. Jak twierdzi Krzysztof Jadacki, który widzi ją ze swojego okna w bloku na ul. Słowackiego, świeci bez przerwy, w dzień i w noc, co najmniej od grudnia ubiegłego roku! Pan Krzysztof dostał na jej punkcie obsesji. Próbował dowiedzieć się, kto płaci za prąd, ale bez skutku: ani ratusz, ani żadna z okolicznych firm nie przyznała się do winy. My próbowaliśmy dowiedzieć się u sprzedawcy energii. Też bez skutku: tajemnica handlowa! Dodajmy, że nie jest to jedyna świecąca w biały dzień lampa w tym rejonie Łomży. Naliczyliśmy jeszcze kilka, w tym potrójną na dworcu PKS.

Dostaną 685 000 zł na karetki

Projekt Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łomży „Poprawa jakości systemu ratownictwa medycznego przez wymianę ambulansów specjalistycznych”, opiewający na prawie 806 000 zł, otrzyma dofinansowanie unijne 685 000 zł. Stacja zakupi dzięki niemu dwie nowe karetki ze specjalistycznym wyposażeniem.

Jadą goście z Litwy

27-29 kwietnia III Liceum Ogólnokształcące w Łomży gościć będzie 20 uczniów Gimnazjum z opiekunami z litewskich Ejszyszek. Z łomżyńskimi licealistami wezmą udział w cyklu zajęć na temat przestrzegania praw człowieka, które zorganizowali nauczyciele III LO Katarzyna Mikołajczyk, Barbara Szczubiełek, Iwona Batko, Marta Łapińska i Marcin Mikołajczyk. Zwiedzą także okolice Łomży.

Microsoft w „Agro-biznesie”

Prezentację nowej cyfrowej platformy edukacyjnej dla studentów poprowadzili w Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży przedstawiciele firmy Microsoft. Platforma oferuje pocztę, komunikator, przestrzeń na serwis www, wirtualny dysk z narzędziami do zapisywania plików bezpośrednio w Internecie oraz, co najważniejsze, bezpłatny lub preferencyjny dostęp do specjalistycznego oprogramowania. Prezentacja odbyła się w ramach nowatorskiego programu live@edu, do którego WSA przystąpiła jako trzecia uczelnia w Polsce.

Czeczeńcy o Czechenii

W ramach VII Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki w piątek, 24 kwietnia, o godz. 12.00 rozpocznie się w Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży otwarte dla wszystkich spotkanie pt. „Poznajmy się. Prezentacja historii, tradycji i kultury czeczeńskiej.” Poprowadzą je Czecheni, mieszkający w Łomży. W programie film o Czechenii, pokazy tańców narodowych, strojów, pieśni, występy dzieci oraz poczęstunek tradycyjnymi czeczeńskimi potrawami.

Świadectwa w „Kościuszce”

W uroczystej oprawie, z udziałem licznych gości, otrzymają w piątek (24 kwietnia, godz. 17.00) świadectwa ukończenia szkoły średniej uczniowie I LO im. T. Kościuszki w Łomży. Jedno z najstarszych i najlepszych liceów w Polsce, szczyci się w Łomży i regionie wieloma lauretami olimpiad przedmiotowych.

„Wierszy kapka”...

... czyli spotkania autorskie z Agnieszką Frączek odbędzie się 24 kwietnia (piątek) w Oddziale dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży (godz. 13.00, ul. 3 Maja 6A) w ramach organizowanych przez łomżyńską księżnicę z bibliotekami w byłym Łomżyńskim „Dni Literatury Dziecięcej” (potrwać do końca kwietnia). (ANN)

48 dziennikarzy z Polski usłyszało, jak bardzo można być dumnym z łomżyńskiego produktu i stworzyć ponadregionalną markę

Flagowa Łomża

„Prawdopodobnie nie będzie to największa konferencja prasowa na świecie, ale zdobędzie uznanie wytrawnych dziennikarzy i bardzo się cieszę, że udało się nam spotkać”, żartobliwie rozpoczęła Iwona Gniedziejko-Pluciennik.

Konferencja właściciela Browaru Łomża, spółki Royal Unibrew Polska, zbiegła się z informacją o Złotym Medalu Selection and Quality Awards, jedną z najbardziej prestiżowych nagród w branży piwowarskiej, przyznaną przez międzynarodową organizację Monde Selection piwu Łomża Ekspert.

Royal Unibrew jest duńską firmą, notowaną na giełdzie w Kopenhadze, posiada 26 browarów (w tym 12 własnych). W ubiegłym roku wypracowała zysk netto ok. 135 mln koron duńskich.

„Koncentrujemy się na budowaniu naszych marek, głównie na marce Łomża, która będzie marką flagową naszej spółki w Polsce. 70 procent naszej produkcji jest w Łomży”, powiedział dyrektor generalny Royal Unibrew Polska Maciej Rybicki.

W 2008 roku spółka zainwestowała w browary 13 mln zł, w tym 4 mln zł w rozwój Browaru Łomża.

Spożycie piwa w Polsce doszło do 73 litrów na głowę mieszkańca, co daje Polsce trzecie miejsce w Europie (po Czechach i Niemczech). Piwo Łomża po kilkuletniej przerwie wróciło na warszawski rynek. Będzie dostępne w 30 proc. punktów detalicznych w kraju. Służy temu kampania reklamowa, oparta na budowaniu marek w regionie.

„Angażujemy się w sprawy ważne dla regionu, wspieramy inicjatywy kulturalne i społeczne. Tylko marki, które mają silną pozycję w regionie, mają szansę na obecność ponadregionalną. A marka Łomża jest marką kluczową nie tylko w Polsce, ale jedną z



Dyrektor generalny Royal Unibrew Polska Maciej Rybicki (z prawej) i dyrektor marketingu Radosław Kasyk

siedmiu marek Royal Unibrew na świecie”, mówił dyrektor marketingu Radosław Kasyk.

Marka Łomża ma 41 lat, przypominał starszy menadżer marki Łomża Maciej Ładwiński. Ponad region wychodzi najmłodszy produkt (z grudnia 2004 r.) Łomża Export, który zdobył tytuły: „Najpopularniejszego Produktu Podlaskiego w kategorii Smak” (2007 r.), „Najlepszy Smak” na międzynarodowym konkursie w

Brukseli (2008 r.) i ostatnio jedną z najbardziej prestiżowych nagród „Złoty Medal”, przyznany przez międzynarodową organizację Monde Selection (gala tego konkursu odbędzie się w czerwcu w Wenecji).

Aby zainteresować konsumentów piwem Łomża, wystartowała kampania telewizyjna pod hasłem „Duma swojego regionu”.

Okazją do degustacji markowego piwa będzie II edycja Łomża Beer Festiwal, czyli cykl imprez plenerowych (każda z koncertem gwiazdy) w największych miejscowościach regionu (Białystok, Łomża, Olsztyn, Siedlce i Ełk). Będzie wyłącznym patronem „Gościńca Łomżyńskiego”.

Konferencja w Wilanowie „nie była największą konferencją prasową na świecie”, uczestniczyło w niej 48 dziennikarzy z Polski, którzy usłyszeli, jak bardzo można być dumnym z regionalnego produktu i stworzyć ponadregionalną markę. (m)



Starszy menadżer marki Łomża Maciej Ładwiński

JMSTAR AQUILA

Dane techniczne:

Silnik: jednocyldrowy, dwusuwowy, chłodzony powietrzem

Pojemność: 49ccm

Moc: 5KM

Masa: ~95 kg

Koła: 13"

Hamulce: przód - tarcza, tył - bęben

Zbiornik: 5,5 l

Osiągi: 45 km/h

Wyposażenie: kufer tylny w kolorze nadwozia

Skuter wyglądem przypomina Zippa Quantuma, czy Kingwaya Maximusa. Ten model ma duże siedzenie, bez problemu zmieszczą się na nim dwie osoby. Jmstar bardzo dobrze się prowadzi, ma duże 13 calowe koła i dwa amortyzatory z tyłu, dzięki którym bardziej trzyma się szosy. Bezpieczne hamowanie zapewnia hamulec tarczowy z przodu. Z tyłu znajdziemy hamulec bębnowy, czyli klasyczne rozwiązanie. Jmstar Aquila u nas kosztuje tylko 3 300 zł! Prawdziwa okazja na rynku! Zresztą, sprawdź! Wszechstronny skuter jest dobry na zakupy, dojeżdżanie do pracy lub szkoły, ma duży schowek pod siedzeniem, a dodatkowo dorzucimy kufer tylny.

W tak atrakcyjnej cenie tylko jedna sztuka!



3 300 zł

Zadzwoń: 086 216 42 43



Ostatni pszczelarz

Stanisław Czyż w pasiece

„Wyczyściłem gniazda z zimy, wyskrobałem ule, wstawiłem nowe ramki, a teraz towotem zabezpieczam nóżki uli, żeby mrówki nie wchodziły. Pszczele matki już czerwają, składają jajeczka. Mrówka w ulu to prawdziwa katastrofa. Może wynosić jajeczka albo wosk. Jest za mała na pszczele żądło, a przez to bezkarna”, mówi Stanisław Czyż z Wyku (gm. Zbójna).

Tak przygotowuje na wiosnę ule całe życie (ma 72 lata). Tak przed nim przygotowywał jego ojciec Aleksander, a jeszcze wcześniej dziadek Józef, który zmarł w 1932 roku, pięć lat przed przyjściem na świat Stanisława. Wierzyby zaczęły pękać i pszczoły już pracują. Znoszą do uli pierwszy nektar oraz tzw. perchę, pyłki z pączków drzew na wosk. Potem przyjdzie pora kwitnących sadów. Lecz na sadach pszczoły nie

pożywią się, gdyż mało ich w okolicy. Także najbardziej miododajnej gryki nikt już nie sieje w Wyku. Ale będą miały nektar z koniczyzny i mleczy, które w ogromnych ilościach rozkwitną na okolicznych łąkach. Nektaru wciąż jest pod dostatkiem i miodu też...

Za czasów ojca i dziadka, ule zajmowały cały sad przy domu Czyżów pod lasem na końcu Starej Wsi Wyk. Teraz z sadu została jedna stara jabłonka, a z wielkiej pasieki, z której Czyżowie słynęli na całą okolicę, zaledwie 12 rodzin. „Gdy wiosną zaczynam się krzątać przy ulach, przed oczami stają mi dawne czasy, gdy w sadzie rozlegało się jedno wielkie brzęczenie pszczoł”, mówi Stanisław Czyż. Ma trzech synów i żadnego następcy w pszczelarstwie. (MK)

Powrót do tematu „Pała z kartkówki”

„Czegoś podobnego w życiu nie widziałam. Ludzie wykształceni wyolbrzymiają drobiazgi, wynikające z kultury współżycia. W normalnej szkole dyrektor bez doświadczenia uzyskuje wsparcie całej Rady Pedagogicznej. Tutaj wyolbrzymia się brak doświadczenia i czyni się z tego zarzut. Wójt i Kuratorium muszą to jak najszybciej rozwiązać dla dobra dzieci”, podsumowuje trwający ponad rok konflikt w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Śniadowie prezes Zarządu Okręgu Podlaskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Białymstoku Iraida Tarasiewicz (na zdjęciu).

Konflikt między nauczycielami a dyrektorem opisaliśmy w tekście pt. „Pała z kartkówki”, „Kontakty”, nr 7/2009). Nauczyciele dwukrotnie zgłaszali do wójta gminy Śniadowo wniosek o odwołanie dyrektora. Tego samego domagali się od Podlaskiego Kuratora Oświaty. „Dotychczasowe zabiegi, czynione przez organ prowadzący oraz organ nadzorujący, świadczą o bagatelizowaniu problemu”, napisali nauczyciele w Oświadczeniu do Kuratorium Oświaty i zapowiedzieli pogotowie strajkowe. Odbyło się 15 kwietnia, polegało na noszeniu przez 22 nauczycieli plaketek z napisem:

„Pogotowie strajkowe”. Po proteście dyrektor wręczył im pisma z informacją, że brali udział w działaniach nielegalnych.

„W świetle Ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, nie ma podstaw do ogłaszania pogotowia strajkowego czy strajku. Wszczęcie sporu zbiorowego jest możliwe, gdy są naruszane prawa związkowe lub ogólne prawa pracownicze, gwarantowane Kartą Nauczyciela, np. płacowe. Tutaj natomiast mamy do czynienia z konfliktem personalnym. Nauczyciele nie chcą się podporządkować wymaganiom nowej dyrektorki, która wiele lat była jedną z nich. Odwołanie dyrektorki w środku roku szkolnego odbywa się tylko z bardzo ważnych, określonych prawem przyczyn. W ocenie wójta i Kuratorium, nie ma takich przyczyn, ale rozwiązanie tej sytuacji leży w ich gestii. Jako Związek proponujemy mediatora. Aby mediator mógł coś wskórać, musi być wola pojednania z obu stron, a tej woli, niestety, brak”, mówi prezes Iraida Tarasiewicz po wizycie w Śniadowie. (MK)



Otwarte wsparcie

Otwarty został uroczysto (22 kwietnia) Powiatowy Ośrodek Wsparcia w Kownatach (gm. Piątnica), prowadzony przez Zarząd Okręgowy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Łomży. Powstał w wyremontowanej i dostosowanej do tego celu byłej szkole. Podopieczni, głównie z gminy Piątnica i okolicznych gmin, są dowożeni rano do Kownat, a po południu odwożeni do domów. PKPS ma zamiar utworzyć także stacjonarny dom pomocy społecznej.

Punkt na wagę milionów

Powiat łomżyński otrzyma unijną dotację na budowę drogi Kownaty – Olszyny – Wiktorzyn – Żelechy – Kosaki (gm. Piątnica). W pierwszej ocenie projekt zyskał 59 punktów, a pieniądze otrzymywały projekty od 60 punktów. Starosta łomżyński odwołał się od decyzji ekspertów do wojewody. Protest został uwzględniony. Po ponownej ocenie, eksperci „dołożyli” kilka punktów. W dwa lata za 13 mln zł powstanie 11 km asfaltowej drogi, która połączy wymienione miejscowości. 60 proc. kosztów pokryje dotacja, resztę powiat i gmina Piątnica.

Schetynówka ze Sławca

Ruszyła budowa 4,5 km drogi powiatowej Sławiec – Grądy – Chmielewo (gm. Nowogród), która zakończy się jesienią. Dofinansowanie 50 proc. kosztów inwestycji powiat łomżyński otrzymał z programu tzw. schetynówek. Koszt projektu i dokumentacji poniosła gmina Nowogród. Również z budżetu gminy zostanie sfinansowana część robót drogowych.

Szkoły pod młotek?

Gmina Jedwabne do sprzedaży przygotowuje budynki po zlikwidowanych szkołach w Orlikowie i Konopkach Chudych. Została zlecona ich wycena. Jaki będzie los budynków, urzędnicy zadecydują ostatecznie po konsultacjach z mieszkańcami.

Porozumienie na drodze

Gmina Łomża zarezerwowała pieniądze na pomoc powiatowi w przebudowie drogi powiatowej przez Łochtynowo. Wójt uzyskał od radnych zgodę na zawarcie ze starostą porozumienia w tej sprawie. Jest to powtórka działań z ubiegłego roku, kiedy przebudowa drogi przez Łochtynowo również była w planie, lecz Starostwo nie „wyrobiło się” z dokumentacją. Trzecim partnerem jest Łomża. Wspólny projekt przewiduje także budowę ul. Mała Kraska, która jest przedłużeniem drogi przez Łochtynowo w granicach Łomży.



Lista

zamordowani, zabici, zagi-
nieni w latach 1939 - 1945
w powiecie łomżyńskim
(obecnie: łomżyńskim, kol-
neńskim, zambrowskim)

Gardocki Stefan Stanisław - s. Stanisława i Marianny Mocarskiej, ur. we wsi Borawskie 20.12.1904 r. Rolnik, wywieziony w głąb Rosji. Zmarł tamże w kołchozie Waroszyłów 04.12.1944 r.

Gawkowski Ignacy - s. Benedykta, ur. we wsi Rakowo Stare w r. 1873. Rolnik, wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Gawrys Karol - s. Karola i Korneli Kamińskiej, ur. w Jedwabnem 21.02.1889 r. Aresztowany w Łomży 14.08.1941 r. Dalszy los nieznany.

Gąsiewski Władysław - s. Stanisława i Marianny Maciorowskiej, ur. w Raciborach 17.10.1911 r. Rolnik, aresztowany 01.05.1944 r. i osadzony w obozie w Grajewie. Zastrzelony w nocy 18.07.1944 r.

Gąsiński Franciszek - s. Michałiny, ur. w Książenicach 06.12.1907 r. Stolarz, zamieszkały w Kubrze Przybudówce. Aresztowany 19.02.1944 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd 3 marca został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł z wycieńczenia na początku 1945 r. po ewakuacji obozu w miejscowości Lizen.

Gąterski Franciszek - s. Jana i Ksawery Borzymowskiej, ur. w Milewie 19.03.1921 r. Zabraný w lecie 1944 r. do kopania okopów. Po trzech tygodniach uciekł i przyłączył się do oddziału partyzanckiego w okolicy Różana. W czasie akcji został ciężko ranny i prawdopodobnie dobitý przez Niemców.

Gdela Julian - s. Józefa i Konstancji Budzyło, ur. w Sewerynowce, parafia Parczew 23.07.1891 r. Woźny Sądu Okręgowego w Łomży, aresztowany 02.07.1944 i wywieziony na roboty do Prus Wschodnich. Dalszy los nieznany.

Gejst Pinhes - s. Wolfa i Gliki Parzęszczewskiej, ur. w Łęczycy 07.10.1885 r. Dyrektor Banku Spółdzielczego w Łomży. Aresztowany przez NKWD 17.11.1939 r. i osadzony w więzieniu w Łomży. Zmarł tamże prawdopodobnie w 1940 r.

Gerowicz Henryka - c. Leona i Aleksandry Bakalenik, małżonków Chasylew, ur. w Płoskurowie 19.09.1899 r. Żona majora Wojska Polskiego, zamieszkała w Łomży od 1922 r. Zamordowana w 1942 lub 1943 r. z racji swego żydowskiego pochodzenia.

Gertler Mirla - c. Pereca i Rywki Zysman, małżonków Sztajnachur, ur. w Chęcinach 20.08.1879 r. Zamieszkała w Łomży. Zginęła 10.05.1942 r.

Gejstowt Witold - s. Jana i Tekli Puciat, ur. w Pomczynie 10.03.1889 r. Mieszkaniec Łomży, aresztowany 14.09.1943 r. i osadzony w więzieniu w Łomży. 18 września rozstrzelany w lesie pniewskim. W 1945 r. rodzina przeniosła ciało na cmentarz parafialny w Łomży.

Giełczyński Feliks - s. Stanisława i Agaty Zambal, ur. w miejscowości Niedźwiedz 23.10.1897 r. Starszy Wachmistrz Żandarmerii, uczestnik kampanii wrześniowej. Trafił do niewoli niemieckiej i przebywał w obozie w Brodach koło Lwowa. Dalszy los nieznany.

Giendzielewski Jan - s. Aleksandra i Julianny, ur. w Kupiskach Starych 31.07.1909 r. Rolnik, zamieszkały w Dobrymlesie. Uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 5 pułku ułanów w Ostrołęce. Dalszy los nieznany.

Gierłatowski Jan - s. Feliksy, ur. w Wysokiem Mazowieckiem 26.05.1939 r., powołany do 1 pułku piechoty w Wilnie. Uczestnik kampanii wrześniowej. Dalszy los nieznany.

Giersztańska Chaja - c. Izaka i Sary Marii Kac, małżonków Kac, ur. w Łomży 04.04.1886 r. Zamieszkała w Białymstoku. Zmarła w czasie likwidacji tamtejszego getta 16.08.1943 r.

Gietek Aleksander - s. Stanisława i Ewy Ciak, ur. w Piankach 28.07.1906 r. Rolnik, powołany 15.07.1939 r. jako rezerwista do 83 pułku piechoty w Kobryniu. Uczestnik kampanii wrześniowej,

zginął pod Warszawą pod koniec września 1939 r.

Gisges Tadeusz - s. Henryka i Wandy Sawickiej, ur. 28.10.1894 r. w Janowie Lubelskim. Lekarz wojskowy, kapitan, do września 1939 r. mieszkający w Zambrowie. Uczestnik kampanii wrześniowej, przebywał w obozie jenieckim w Rastenburgu. Zginął w wypadku kolejowym 06.12.1944 r. Pochowany na cmentarzu we wsi Karlishof (pow. Kętrzyn).

Glinka Władysław - s. Jana i Julianny Kunkowskiej, ur. w Myszynie we wrześniu 1893 r. Rolnik, zamieszkały w Lipinkach, aresztowany przez żandarmerię niemiecką 09.04.1940 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gestel, gdzie zmarł 29.03.1941 r.

Gliński Czesław - s. Franciszka i Stefani, ur. w Krakowie 18.11.1918 r. Rolnik, aresztowany w czerwcu 1944 r. Przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Dalszy los nieznany.

Głowa Piotr - s. Franciszka i Pauliny Najdyhor, ur. we wsi Chomianna 08.04.1911 r. Rolnik, mieszkaniec wsi Szczepankowo. Za przynależność do AK aresztowany 03.08.1944 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Dalszy los nieznany.

Głowacki Stanisław - s. Ignacego i Emilii Górskiej, ur. w Cydzynie (gmina Dobrzyjałowo) 01.07.1898 r. Aresztowany w 1939 i wywieziony do Prus na roboty przymusowe. Udało mu się uciec, ale w drodze do domu zatrzymany przez NKWD. Wywieziony w głąb Rosji, umarł w szpitalu w Tule w połowie sierpnia 1945 r.

Gniazdowski Jan - s. Stanisława i Zofii Tarcickiej, ur. w Jeziorze 12.01.1915 r. Żołnierz kampanii wrześniowej z przydziałem do 18 pułku artylerii ciężkiej. Po dostaniu się do niewoli przebywał w obozie

jenieckim w Brake koło Bielefeldu. Zginął 27.01.1945 w czasie w nalołu na pociąg, którym wracał do obozu.

Gnoza Stanisław - s. Jana i Rozalii Trzcinka, ur. w Pupkowiźnie 08.08.1908 r. Rolnik, aresztowany 08.07.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tamże 14.01.1945 r.

Gocłowski Stanisław - s. Feliksa i Marianny z Pałusków, ur. 17.02.1906 r. Zmobilizowany w sierpniu 1939 r. z przydziałem do 33 pułku piechoty w Łomży. Trafił do niewoli niemieckiej, ostatnia wiadomość pochodzi z 1940 r. Dalszy los nieznany.

Godlewski Bolesław - s. Bolesława i Aleksandry Filipkowskiej, ur. w Obrytkach 26.01.1920 r. Rolnik, zginął 24.06.1941 r.

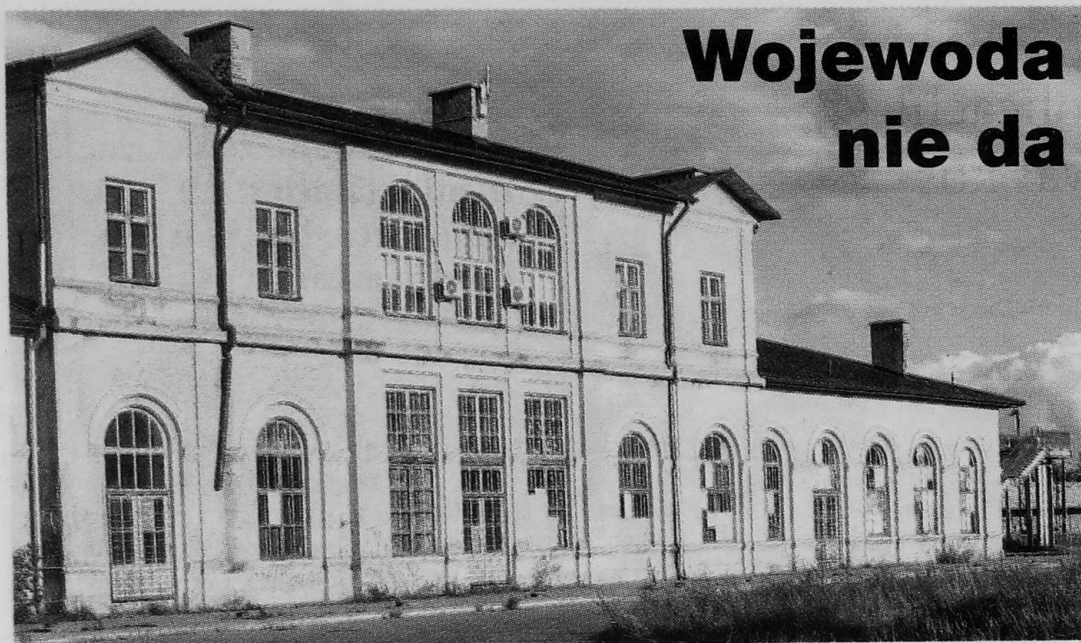
Godlewski Jan Melchior - s. Konstantego i Anny Haza, ur. w Pniewie 15.01.1910 r. W 1940 r. przebywał w szpitalu w Warszawie, skąd 28.04. tegoż roku został przewieziony na Pawiak. Rozstrzelany w czerwcu na Palmirach. Zwłoki ekshumowano 14.05.1946 r. i przeniesiono na cmentarz w Palmirach, grób XXII, kwatera I - m29 od prawej strony.

Godlewski Marian - s. Konstantego i Anny Hanza, ur. w Pniewie 14.11.1901 r. Porucznik rezerwy, uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 76 pułku piechoty. Trafił do niewoli sowieckiej, przebywał w obozie w Starobielsku. Zamordowany przez NKWD w 1940 r., zwłoki ekshumowano w 1943 r. i pochowano w zbiorowej mogile. Obecnie spoczywa na Cmentarzu Wojennym w Charkowie.

(Ciąg dalszy, za tydzień)

Leszek Kocón





Wojewoda nie da

W zabytkowym, zniszczonym budynku dworca kolejowego, PKS Łomża chciała wyremontować część parteru na poczekalnię i kasy, ale pod warunkiem, że dostanie go za darmo

Wojewoda podlaski odrzucił wniosek starosty grajewskiego w sprawie nieodpłatnego przekazania PKS Łomża części budynku zabytkowego dworca PKP. Od wielu miesięcy grajewskie Starostwo, Urząd Miejski i kierownictwo PKS Łomża rozmawiają o przeniesieniu dworca autobusowego z ul. Ks. Popiełuszki, gdzie działa w warunkach skrajnej prowizorki, na plac po PKP za budynkiem, pamiętającego jeszcze czasy carskie, dworca kolejowego. Wśród przyczyn odmowy wojewoda wymienia obowiązek dbałości o majątek Skarbu Państwa oraz to, że zabytkowy budynek powinien mieć jednego gospodarza.

„Wężykiem” na rower

Do patrolujących ul. Elcką strażników miejskich w Grajewie podjechał roztrzęsiony rowerzysta. Powiedział, że o mało nie rozjechała go skoda, jadąca „od brzegu do brzegu” w stronę Elku. Szczęśliwie skończyło się na twardym lądowaniu na chodniku. Strażnicy ruszyli za skodą. Kierowca opuścił pojazd i uciekł do lasu, a strażnicy za nim. Obezwładnili go i oddali w ręce policji. Jak było do przewidzenia, jechał pod wpływem 1,6 promila.

Bez pamięci

70 zuchów i harcerzy Hufca Grajewo, członków Związku Strzeleckiego, kombatanów, wyruszyło w sobotę (18 kwietnia) na trasę Rajdu Szlakiem Miejsc Pamięci Narodowej „Kosówka 2009”, która wiodła z Grajewa przez Bogusze do położonych wśród lasów koło wsi Kosówka (gm. Rajgród) zbiorowych grobów. Spoczywają w nich tysiące pomordowanych przez hitlerowców podczas II wojny światowej żołnierzy i cywilów. Pomodlili się na mogiłach i zapalili znicze.

Rajd „Kosówka” odbywa się w kwietniu od ponad 30 lat. Ostatnio na szlak wyrusza coraz mniej młodzieży. „W tym roku spośród tylu

„PKS widział sens przenosin w powiązaniu z przejęciem części dworca kolejowego. Chcieli wyremontować jedną trzecią pomieszczeń na dole i urządzić w nich poczekalnię, kasy, pomieszczenia dla pracowników. Niestety, to już nieaktualne. Będziemy dalej zastanawiać się, jak problem rozwiązać. Mam nadzieję, że PKS zgodzi się na wieloletnią dzierżawę, choć z drugiej strony nie jestem pewny, czy spółce prawa handlowego wolno inwestować w cudze obiekty. A pomieszczenia, które chce przejąć PKS, wymagają ogromnych nakładów finansowych”, powiedział starosta Jarosław Augustowski.

Ponad 20 lat temu PKP zamknęła carski dworzec i kazała wynosić się „pekaesom” z jej terenu za budynkiem. Tego wymagał przygotowywany wówczas remont zabytku. Jednak rozpoczął się kryzys gospodarczy, remont utknął w martwym punkcie, a PKP oddała dworzec z placem za długi Skarbowi Państwa. Od 10 lat chronienie opuszczonego zabytku przed niszczeniem to zadanie grajewskiego Starostwa. W ubiegłym roku kolej nieoczekiwanie wzięła się za inwestycje na stacji Grajewo i zabrała teren, na który wyniósł się 20 lat temu PKS! Dworcowa prowizorka w Grajewie trwa. (MK)



Przy mauzoleum zamordowanych więźniów obozu w Boguszach

szkół w naszym mieście żadna się nie zgłosiła. Czyżby nie widziały potrzeby patriotycznego wychowania uczniów oraz kultywowania pamięci o ofiarach II wojny światowej?”, pyta phm. Tomasz Dudziński, komendant Hufca Grajewo, współorganizator Rajdu. (MK)

Remont z Bożą pomocą

Rozpoczyna się drugi etap prac remontowych w szesnastowiecznym kościele parafialnym pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Niedźwiadnej (gm. Szczuczyn), w wyniku których przywrócony zostanie barokowy wystrój świątyni. Kosztował będzie prawie 2,2 mln zł, w tym dofinansowanie unijne 1,6 mln zł. Na obowiązkowy wkład własny parafia zaciągnęła kredyt w banku (około 400 tys. zł). „Proszę was wszystkich o modlitwę, abyśmy z Bożą pomocą mogli go szczęśliwie zakończyć”, zwrócił się do parafian proboszcz Jarosław Stefaniak.

Na Przemienienie

Za dotację z rządowego programu „schetyńówek” rozpoczęła się przebudowa ulicy Sienkiewicza w Wąsosz. To jedna z głównych ulic, biegnąca przy kościele. „Prace będą zakończone na odpust Pańskiego Przemienienia (6 sierpnia)”, zapowiada wójt gminy Wąsosz Czesław Ołdakowski.

„Orlik” przy szkole

Urząd Gminy w Wąsosz uzyskał pozwolenie na budowę kompleksu boisk z programu „Moje boisko – Orlik 2012”. Zostanie wybudowany na placu przy Szkole Podstawowej.

Na skróty po bruku

Przez środek tzw. ślepego jeziora w Grajewie (teren za domem kultury, przez który wiedzie skrót, łączący dwie części miasta) zbudowana zostanie brukowa alejka. Prace już się rozpoczynają.

Sojusz dla edukacji

Burmistrz Grajewa Krzysztof Waszkiewicz podpisał z prezydentem Ostrołęki i wiceprezydentem Elku list intencyjny w sprawie przystąpienia do projektu „Nowoczesne i skuteczne programy nauczania”. Celem jest uzyskanie funduszy unijnych na rozwój edukacji (realizacja autorskich programów i dośprzętowanie szkół). Wartość projektu może sięgnąć 20 mln zł przy minimalnym wkładzie własnym. Partnerem wiodącym jest Elk, który, według burmistrza Waszkiewicza, ma bardzo dobre doświadczenia w realizacji podobnych zamierzeń.

Mamograf w Radziłowie

Bezpłatne badania piersi kobiet w wieku 50 – 69 lat odbędą się 29 kwietnia (środa) przy Urzędzie Gminy w Radziłowie. Rejestracja na badania, tel. 801 - 080 - 007 lub 058 - 511 - 34 - 56.

„Urodziny” w Rajgrodzie

Sztandarowe przedsięwzięcie integracyjne samorządu województwa, festyn „496 Urodziny Województwa Podlaskiego”, odbędzie się w czerwcu w Rajgrodzie. Prace organizacyjne z udziałem władz miasta, powiatu grajewskiego i Urzędu Marszałkowskiego trwają już od stycznia.

Historycy: św. Brunon nigdy nie był w Łomży i okolicach! Łomżanie: był, zbudował kościół i... zgubił pastora!

Hierarcha Kościoła, przyjaciel cesarza Ottona III i księcia Bolesława Chrobrego (późniejszego króla), benedyktyński mnich Bruno z Kwerfurtu w czasie wyprawy misyjnej do Jaćwingów w 1009 roku zatrzymał się nad Narwią, ochrzcił mieszkańców osady Stara Łomża i polecił zbudować pierwszy w okolicy kościół, głosi łomżyński Kościół Diecezjalny, który obrał Brunona patronem i w roku 2009 obchodzi uroczyste milenium jego męczeństwa.

w Warszawie, który w sobotę (18 kwietnia) uczestniczył w Łomży w symposium historycznym o patronie Diecezji Łomżyńskiej.

Według niego, trasa wyprawy misyjnej św. Brunona wiodła z Gniezna do stolicy Mazowsza Płocka, a stamtąd szlakiem grodów, których mieszkańcy byli już ochrzczeni (Ciechanów, Wyszogród, Serock) i udzielali mu gościny oraz wsparcia. „Kraj Jaćwingów” zaczynał się za Narwią i rozciągał na północny wschód od rzeki. Nie wiadomo, w którym miejscu Brunon z 18 towarzyszami (wszyscy należeli do zakonu benedyktynów) przeprowadził się przez Narew,

„Nasz” Brunon

Przekonanie, że około 1000 roku Bruno założył pierwszy kościół w Łomży, ma źródło w nieudowodnionej hipotezie protestanckiego historyka z XVI wieku, która odżyła i nabrała barw dzięki przeprowadzonym w roku 2002 i następnych badaniom archeologicznym na wzgórzu św. Wawrzyńca w Starej Łomży, uważają archeolodzy. Kierujący wykopalskami archeolog Antoni Smoliński twierdził wtedy, iż odkrył fundamenty kościoła św. Brunona. Jego wersję zbadała i odrzuciła komisja naukowa, lecz Smoliński nie zgadza się z komisją. Co więcej, uważa, że również grób Brunona, zamordowanego w kraju Jaćwingów w marcu 1009 roku, znajduje się na wzgórzu Wawrzyńca.

W żaden sposób współczesna wiedza nie daje podstaw do twierdzenia, że św. Brunon był w okolicach dzisiejszej Łomży, a tym bardziej w okolicach Giżycka. Nie ma na ten temat nic w żadnych wiarygodnych źródłach historycznych z tego okresu, mówi ks. prof. Waldemar Graczyk z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

dokąd poszli i gdzie zginęli. Nic nie mówi na ten temat relacja jedyne ocalałego, który zapisał jedynie, że gdy Bruno głosił słowo boże na granicy Jaćwieży i Rusi, schwytali go poganie i odcięli głowy jemu oraz jego towarzyszom. Jedną z hipotez mówi, że mogło się to stać między Drohiczyńskiem a Brześciem. Według relacji ocalałego świadka, poganie porzucili zwłoki Brunona i towarzyszy bez pochówku. Gdy dowiedział się o tym książę Bolesław, wysłał ludzi do Jaćwingów, którzy wykupili szczątki męczenników (od śmierci do wykupienia minęło pół roku) i pochowali pod nieokreślonym klasztorem.

„Gdyby nawet w Łomży istniał wtedy mały kościółek, nie mógłby być miejscem pochówku tylu ludzi. Tak znacząca osobistość, jak Brunon, wymagał godniejszego miejsca, zresztą przekaz historyczny wyraźnie mówi o klasztorze”, uważa prof. Jolanta Marszałska z UKSW w Warszawie.

W tamtych czasach istniał na ziemiach polskich jeden jedyny klasztor, opactwo benedyktynów św. Krzyż na Łysej Górze (okolice



Fresk w klasztorze na Łysej Górze, przedstawiający ucięcie głowy św. Brunonowi przez Jaćwingów

Kielc). Jeśli Brunon i jego współbracia pochowani zostali pod klasztorem, to tylko tam, uważa prof. Marszałska. Czy jednak ludzie Bolesława wieźli szczątki męczenników aż tak daleko?

Historycy uważają, że jeśli na polecenie Bolesława szczątki św. Wojciecha zostały 11 lat wcześniej przewiezione z Pasłęka na Prusach do Gniezna, równie dobrze szczątki Brunona mogły zostać przewiezione z okolic Drohiczyńska lub z innego miejsca w „kraju Jaćwingów” pod Kielce. Brunon był dla polskiego księcia, później wybitnego króla, kimś wyjątkowym, wspierał jego politykę, bronił przed agresją cesarza niemieckiego Henryka II i cenił jako człowieka. Bolesław Chrobry odpłacał mu przyjaźnią i wsparciem jego działalności misyjnej. Na pewno zadbał też o jego godny pochówek, uważa prof. Marszałska.

Wbrew tym opiniom, wśród wiernych Diecezji Łomżyńskiej

umacnia się przekonanie, że św. Brunon jest „nasz”, łomżyński. Z jego imieniem wiąże się coraz więcej miejsc i zdarzeń. W Wincencie nad Pisz trzy lata temu mieszkańcy wystawili pomnik Brunonowi, bo są przekonani, że tam poległ podczas ucieczki przed poganami! Emerytowany ksiądz z Łomży opowiedział na sobotnim symposium następującą historię: „W latach 50 rozpocząłem pracę duszpasterską jako wikariusz w parafii Wizna. Wtedy trwała odbudowa gotyckiego kościoła w Wiźnie, zniszczonego w czasie wojny. Podczas prac budowlanych został znaleziony prosty pastorał. Inżynier, który nadzorował budowę, był przekonany, że to pastorał św. Brunona z Kwerfurtu. W końcu przekonał o tym nas wszystkich i pastorał został wmurowany w jeden z odbudowanych filarów, gdzie znajduje się do dziś”.

MARIA KACZYŃSKA



Jak nie zostać strażakiem



O pracę w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie ubiegało się 78 kandydatów. Jeden nie złożył wymaganych dokumentów, a przed przystąpieniem do testów 8 zrezygnowało. Po wstępnej weryfikacji 52 przystąpiło do drugiego etapu. Z nich sześćosobowa komisja pod przewodnictwem st. kpt. Pawła Pupka wyłoniła 6 kandydatów, którzy spełnili wszystkie wymagania i pozytywnie zaliczyli test sprawności fizycznej, osiągając najwyższą ilość punktów. Wyłonieni w Kolnie kandydaci, kierowani są na testy psychologiczne do Białegostoku.

Po naborze jeden z kandydatów napisał do „Kontaktów”: „Ubiegałem się o przyjęcie do PSP w Kolnie i czuję się oszukany. Zadzwoń do Wojewódzkiej Komendy, ale nie przedstawiłem się z nazwiska. W czasie rozmowy powiedziano mi, że aby odwołać się do jednostki nadrzędnej, muszę podać swoje dokładne dane. W innym

wypadku, skarga nie zostanie wyjaśniona. Nie podałem, a mam kilka zastrzeżeń, dotyczących sposobu przeprowadzania naboru i ogłoszeniu wyników.

Podpisywaliśmy oświadczenie o udostępnianiu danych osobowych. Przed dopuszczeniem do testów każdy przechodził tzw. próbę harwardzką. Ta próba nie dyskwalifikowała. Przy mnie jeden kandydat nie przeszedł tego testu (zwalniał tempo, nie reagował na ponaglenia komisji albo kondycyjnie nie mógł sprostać wymaganiom, albo chciał, żeby badanie wykazało, iż wykonał ćwiczenie przy mniejszym wysiłku, bo badano puls i im lepszy wynik, tym więcej punktów). Kandydata wyproszono z sali, a później widziałem,

że uczestniczył w biegach. Dlaczego nikt nie mógł znać wyników żadnej próby uczestników testów? Po podsumowaniu też nikt nie ogłosił wyników, nie było wywieszonej listy z informacją, ile punktów i za jakie konkurencje uzyskali kandydaci. Czy to jest uczciwe?

W Białymstoku kandydaci przechodzą testy psychologiczne. Z wyłonionych w Kolnie, dwóch w Białymstoku zostało odrzuconych, a jeden miał wypadek samochodowy. Czyli zwolniły się trzy miejsca. I kto będzie następny? Nie wierzę, żeby to był kandydat, który w Kolnie zdobył największą liczbą punktów. Podejrzewam, że to będzie któryś „swoją człowieka” byłych lub obecnych pracowników Komendy.

W Kolnie nikt nie wie dokładnie, ilu strażaków odejdzie na emeryturę, krążą plotki, że może odejść nawet 25. W takich okolicznościach nie mogę napisać oficjalnej skargi z podaniem swojego nazwiska, bo moje przyszłe starania o pracę byłyby od razu przekreślone”.



Goście z Lachowa w „Kontaktach”

Lachowo równe szanse

„Celem jest nauka pracy w zespołach, pokonywania nieśmiałości, zadawania pytań, docierania do różnych wiadomości”, mówi o programie „Lachowo i okolice w obiektywie” Polsko - Amerykańskiej Fundacji Wolności „Równać szanse”. koordynator Izabela Murawska.

Uczniowie Gimnazjum w Lachowie foto-

grafują ciekawe miejsca, zabytki, obiekty godne uwagi w Lachowie i okolicy. W ramach programu odwiedzili redakcję tygodnika „Kontakty”. Podpytywali o zagadnienia techniczne, związane z redagowaniem gazety, bo efektem ich dziennikarskiej dociekliwości będzie przygotowany przez nich folder i multimedialna prezentacja Lachowa.

Drogi w 4 powiatach

W środę, 22 kwietnia, wojewoda podlaski Maciej Żywno w Starostwie Powiatowym w Łomży podpisał umowy z przedstawicielami samorządów na budowę 17 dróg lokalnych w powiatach kolneńskim, łomżyńskim, zambrowskim, wysokomazowieckim. Będą budowane w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.

Dzień otwarty fiskusa

W sobotę, 25 kwietnia (godz. 9.00 – 13.00), w Dniu Otwartym w Urzędzie Skarbowym w Kolnie będzie można uzyskać informacje oraz wskazówki, dotyczące rocznego rozliczenia podatku dochodowego PIT, a także rozliczania dochodów uzyskiwanych za granicą, poinformował rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku Radosław Hancewicz.

Bierzmowanie w Kolnie

W piątek, 24 kwietnia (godz. 16.00) w parafii pw. Chrystusa Króla Wszechświata w Kolnie ks. bp. Stanisław Stefanek udzielił młodzieży sakramentu bierzmowania.

Bezpłatne badania

Na bezpłatne badania piersi w mammo-busie mogą zgłaszać się panie (50 – 69 lat) w piątek, 24 kwietnia, przed budynkiem OSP w Stawiskach. Badanie może wcześniej wykryć zmiany w piersiach i uchronić przed groźną chorobą. Rejestracja telefoniczna, 801 080 007 lub (058) 511 34 56.

Bezpieczny Turniej

Krzysztof Dąbrowski (Szkoła Podstawowa w Łasze, gm. Turośl) w kategorii szkół podstawowych i Paweł Zdroga (Gimnazjum w Turośli) w kategorii gimnazjów, zwyciężyli w eliminacjach powiatowych XXXII Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, zorganizowanych w Małym Płocku przez Komendę Powiatową Policji w Kolnie. Nagrody ufundowali WORD w Łomży i inni sponsorzy, a puchary i dyplomy dla zwycięskich drużyn i zawodników ufundował i wręczał starosta kolneński Henryk Duda. Drużynowo w kategorii szkół podstawowych zwyciężyła drużyna SP Łacha, drugie miejsce SP Borkowo i trzecie SP Mały Płock. Wśród gimnazjów: pierwsze miejsce Turośl, kolejne Glinki i Kolno. Na eliminacje wojewódzkie pojadą uczniowie z Łachy i Turośli.

Strażacy malowani

Do etapu powiatowego XI Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Kłęska, powódź czy huragan, straż pożarna ci pomaga”, zgłoszonych zostało 38 prac. Laureatami poszczególnych grup wiekowych zostali: Klaudia Boć (SP w Janowie), Martyna Marchewka (SP w Janowie), Ewelina Bagińska (Gimnazjum w Grabowie, praca na zdjęciu) i Martyna Trześniewska (Gimnazjum w Glinkach).

Księga dziwów i rekordów



Meteoryty na łące

Grzegorz Pieńkowski i meteoryty

„To nie jest polny kamień, bryła ziemi albo jakieś znalezione na polu żelastwo”, uważa Grzegorz Pieńkowski ze wsi Zaręby Jartuzy (gm. Szumowo), obracając w rękę dziwną materię.

W ubiegłym roku kupił łąkę, która graniczy z jego polem. Na skraju od lat były zarośla i olszyny, których poprzedni właściciel nie wycinał. Wiosną Pieńkowski postanowił zrobić porządek.

„W zaroślach i samosiejkach zauważyłem coś dziwnego, jakby stopiony metal. Gdy przeorywałem w tamtej okolicy pole, tej dziwnej materii znalazłem jeszcze więcej. Znalezińska porównałem ze zdjęciami w książce. To chyba meteoryty”, doszedł do wniosku Grzegorz Pieńkowski.

Znalezione na łące kawałki skały mają wyraźne ślady stopienia. Niektóre posiadają czarną, szklistą powłokę, nazywaną przez badaczy meteorytów „skorupą obtopienio-

wą”. W końcowej fazie lotu meteor traci swą pierwotną prędkość do tego stopnia, że jego stopiona powierzchnia zostaje ochłodzona i zastyga.

Obok łąki przepływa rzeka Orz (lewy dopływ Narwi). Dlaczego właśnie tam spadały meteoryty, czy wytwarzało się jakieś pole magnetyczne?

Meteoryty są skalnymi okruciami materii międzyplanetarnej, która przedarła się przez gęste warstwy atmosfery Ziemi i dotarła do jej powierzchni. Co dobie do naszej atmosfery wpada kilkaset milionów różnej wielkości okruchów materii międzyplanetarnej (około tony). Większość z nich, rozgrzana w wyniku tarcia (wówczas świecą), stapia się i wyglądem przypomina surówkę żelaza. Waga i wielkość meteorytów są różne. Rzadko zdarzają się większe okazy, np. afrykański meteoryt Hoba o wadze około 60 ton. (m)

licznej drodze. Obok jest pomnik ofiar I wojny. Co robią sanepid i władze gminy? Wydajecie pieniądze na promocję turystyki, także w internecie i do czego zapraszacie? Turystyka ma wymagania, a podstawą jest czystość i porządek, nie mówiąc o poszanowaniu godności ludzkiej, co dotyczy takich właśnie miejsc, jak cmentarze. Mam nadzieję, że władza się zawstydzi. Pojadę tam jeszcze raz, aby zobaczyć, może puścić w świat fotki „zielonych ploc” (tak się reklamujecie w internecie). Mimo wszystko poczekam, dam czas.

Barbara z Mazur
(adres znany redakcji)

Opowieści kapliczne

Matka Boska w koronie z gwiazd, otulona bżem, ponad 100 lat stoi w Starej Wsi w Wyku (gm. Zbójna).

„Za naszych pradziadków domy były gęsto przy drodze, a wśród nich karczma. W karczmie odchodziły pijaństwo i rozpusta. Pradziadowie przepijali każdy grosz i jeszcze zapożyczali się u Żyda. Niektórzy nawet ziemię tracili na wódkę i dziewczki. Czego Żyd nie zabrał, wyciągały od chłopów kobiety lekkich obyczajów. W końcu miarka się przebrała. Żony i matki odda-



Kapliczka, postawiona z polecenia carskich żandarmów w miejscu rozebranej karczmy

Z pokuty za rozpustę

jących się pijaństwu i rozpucie poszły na skargę do komendanta carskich żandarmów, którzy stacjonowali w Gawrychach. Z płaczem opowiadały, co w karczmie się dzieje i poprosiły o pomoc. Komendant z żandarmami przyjechał do Wyku, gdy w karczmie w najlepsze trwały pijaństwo i rozpusta. Przepędzili Żyda, a pijanych chłopów kazał żandarmom szablami płażować. Gdy wieś wytrzeźwiała, nakazał karczmę rozebrać i w to miejsce postawić kapliczkę dla <Bożej Macieri>. Zwołał wszystkich mieszkańców, a gdy się zebrał, powiedział: <Teraz będziecie pod kapliczką do Bożej Macieri pokutę odprawiać, za grzechy żałować! Kto się będzie uchylał, dostanie 10 płażów szablą!>”, opowiada Edward Gawrych (lat 50), który w dzieciństwie słyszał tę historię od starych mieszkańców Wyku.

Było to w roku 1903. Niecałe dziesięć lat później władze carskie przeprowadziły komasację gruntów wsi Wyk. Każdy gospodarz dostał swoją kolonię (20 – 40 ha) i na niej się pobudował. W Starej Wsi zostało kilkanaście domów i...kapliczka, pod którą ludzie dalej odprawiali nakazaną pokutę. Cztery lata później Puszcza Kurpiowska stała się areną krwawych

zmagani niemiecko – rosyjskich. Rosjanie przed nadciągnięciem Niemców ewakuowali mieszkańców na Wschód. Ludzie wracali z wojennej tułaczki wiele lat, kiedy w Wyku była już Polska. I kapliczka z „Bożą Macierią”, wyrzut sumienia i przestroga.

Dziś większość kolonii pozostaje w tych samych rodzinach, co 100 lat temu. Tylko gospodarstwa są mniejsze, bo każde zostało podzielone przynajmniej raz. Ludzie zapomnieli o grzechach przodków. Ostatnie 50 lat pod „Bożą Macierią” zbierają się kobiety na nabożeństwa majowe. „Przychodzi nas coraz mniej. Teraz inne czasy, wyrwać się z domowych obowiązków na Starą Wieś coraz trudniej”, mówi żona Edwarda Gawrycha.



Wielki wstyd!

Jestem mieszkanką Mazur. Odwiedzili mnie znajomi z Izraela. Chciałam pokazać im miejsca spoczynku Żydów, pomordowanych w czasie II wojny. Wybrałam wieś Mściwuje (gm. Mały Płock). Szok i wstyd! Pierwsze, co zobaczyli, to dzikie wysypisko śmieci przy pub-

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!



Młodzież inscenizuje tragiczne wydarzenia z historii

Sztafeta pokoleń

Technikum i Zasadnicza Szkoła Zawodowa Centrum Kształcenia Zawodowego im. Armii Krajowej w Wysokiem Mazowieckiem; tak od ubiegłej soboty, 18 kwietnia, nazywa się szkoła, która siedem lat była bezimienna.

O wyborze patrona szkoły sprawił przypadek. W grudniu ubiegłego roku prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Obwodu Wysokie Mazowieckie Wincenty Jabłoński podzielił się z dyrektorem Centrum Józefem Sokolikiem niepokojem: co stanie się ze sztandarem AK? Odpowiedzią na to pytanie był pomysł nadania szkole imienia, przejęcia sztandaru AK i ufundowania własnego pod patronatem prezydenta Lecha Kaczyńskiego. W jego imieniu w uroczystościach uczestniczył doradca Andrzej Klarkowski. „To piękny symbol pielęgnowania patriotycznych wartości i łączności między pokoleniami. Życzę, aby imię Armii Krajowej prowadziło Państwa w myśleniu i działaniu dla dobra Ojczyzny. Życzę, aby było źródłem dumy i pomagało w wyborze najlepszych życiowych dróg”, odczytał list prezydenta.

W czasie uroczystości została odsłonięta na budynku szkoły tablica pamiątkowa, na której



Wincenty Jabłoński i pokolenie, przejmujące „pałeczkę”...

jest motto Jana Pawła II „Trzeba, aby ta pamięć o przeszłości trwała i ci co pamiętają, winni przypominać o tych, co odeszli”. „Przypomnienie” była przygotowana przez uczniów pod kierunkiem nauczycieli Celiny Mioduszeńskiej i Tomasza Górskiego wstrząsająca inscenizacja, poświęcona tragicznym wydarzeniom historycznym.

„Żyłem historią 70 lat. Inni oddawali sztandary do muzeum. Ale żał oddać, lepiej żeby tu został. Chciałem to zobaczyć i bałem się, że nie doczekam... Łzy same idą...”, wzrusza się Wincenty Jabłoński (lat 86).

Szkoła do Muzeum

Na drewnianym budynku byłej szkoły w Kalinowie Solkach (gm. Kulesze Kościelne) czerwony szyld i godło. W oknie portrety Marii Konopnickiej i Henryka Sienkiewicza. Szkoła stoi pusta 9 lat. Po wojnie dwa lata uczył się w niej Stanisław Choiński. Pamięta, że był tylko jeden nauczyciel Kruszewski. I pamięta, który dąb sadził na brzegu boiska. Dąb rośnie i zostanie, a szkołę kupuje Białostockie Muzeum Wsi. „Sprzedamy za symboliczną cenę i pieniądze przeznaczymy dla tej wsi”, powiedział wójt gminy Józef Grochowski.



Stanisław Choiński przy dębie, który sadził



Uroczyste pożegnanie dyrektor Teresy Bazyluk

Po 30 latach pracy, dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Wysokiem Mazowieckiem Teresa Bazyluk odeszła na emeryturę. Kierowany przez nią zespół niejednokrotnie wyprzedzał programy ogólnopolskie. Poradnia w Wysokiem Mazowieckiem jedna z pierwszych w Polsce dostrzegła, jak niebezpieczne jest zjawisko „sieroctwa wyjazdowego” i pracowała z rodzinami, w których dzieci zostawały w Polsce, a rodzice wyjechali z kraju.

Nowa Jagiellońska

Zaczął się gruntowny remont ulicy Jagiellońskiej w Wysokiem Mazowieckiem, który obejmuje przebudowę nawierzchni, kanalizacji sanitarnej i deszczowej, chodników, powstaną nowe miejsca parkingowe i stylowe oświetlenie. Zakończy się do 30 października.

Poradnia K

Od środy, 22 kwietnia, w Czyżewie rozpocznie działalność Poradnia K. Do tej pory mieszkanki gminy jeździły do specjalisty w Wysokiem Mazowieckiem.

Rolnicy oszuści

Ponad 50 tysięcy złotych z tytułu dopłat bezpośrednich do gruntów rolnych wyłudziło z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dwóch rolników z powiatu wysokomazowieckiego. Dopłaty otrzymali, przedstawiając fałszywe dokumenty, w których zawyżyli powierzchnię uprawianej ziemi. Jeden z rolników zwrócił już niesłusznie pobrane pieniądze. Wyłudzenie wykryli policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem.

Mistrzem Ortografii

Uczennica I klasy Technikum Organizacji Usług Gastronomicznych w Czyżewie Sylwia Fiedorczuk, która bezbłędnie napisała trudne dyktando, została „Mistrzem ortografii” w bieżącym roku szkolnym.

Religijna nuta

Powiatowy Konkurs Piosenki Religijnej pod patronatem burmistrza Wysokiego Mazowieckiego Jarosława Siekierko odbędzie się w piątek, 24 kwietnia (godz. 9.30), w sali kina Miejskiego Ośrodka Kultury w Wysokiem Mazowieckiem.

Jarmark św. Wojciecha

Liczne stoiska handlowe, twórcy ludowi, kupcy, rzemieślnicy i ogrodnicy oraz występy kapeli „Kłosy” i zespołu wokalnego „Akwarele” przy Szkole Podstawowej im. M. Kopernika w Ciechanowcu czekają na gości Jarmarku Świętego Wojciecha w Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu w niedzielę, 26 kwietnia (godz. 10.00 – 18.00).

Targi w Szepletowie

XV Wiosenne Targi Ogrodnicze i II Targi Pszczelarskie organizuje (sobota i niedziela, 25 - 26 kwietnia) Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepletowie.

Konkurs na logo

Tylko do 30 kwietnia można zgłaszać prace do konkursu, ogłoszonego przez Zarząd Powiatu Wysokomazowieckiego na logo i hasło promocyjne powiatu. Propozycje muszą uwzględniać atuty powiatu, jego specyfikę, tradycję, położenie, nazwę. Na zwycięzcę konkursu czeka nagroda pieniężna (3 000 zł). Prace należy składać w Biurze Rady Starostwa Powiatowego w Wysokiem Mazowieckiem (ul. Ludowa 15 A, pok. 22).

Świadek z Węgorzewa zaprzecza, że napadli na niego „ludzie Generała”. Generał napluł na Mańka i wyzywał go od świni

Nago przy rurce

„Miałam tańczyć nago przy rurce, zamawiać drogie drinki na koszt klientów, a jak miałam ochotę, to mogłam iść z klientem do pokoju na górze. Było nas cztery, każda miała oddzielny pokój. Za striptiz klient płacił 100 zł, za pójście na pokój też 100 zł. Pieniądze od razu oddawałyśmy barmanowi, który po nocce wypłacał z tego, co każda zarobiła, połowę”, zeznała o pracy w agencji towarzyskiej „Sympatia” w Zambrowie Beata D. na kolejnej rozprawie w procesie 17 członków domniemanego gangu Generała w Sądzie Okręgowym w Łomży.

Barmanem w „Sympatii” był Mariusz S., ps. Maniek.

Bandycka Łomża (10)



Przed sądem Sławomir W. ps. Generał zeznaje jako świadek, jedyny w kajdankach na rękach i nogach, połączonych łańcuchem. Wkrótce w Sądzie Okręgowym w Łomży ruszy jego proces o kierowanie związkiem przestępczym, a prokuratura szykuje przeciw niemu jeszcze oskarżenie o zlecenie zabójstwa

Gangsterskie bagno

Jako ochroniarz pracował Paweł W., a dostawą alkoholu zajmował się Artur S., na którego zarejestrowana była agencja. W lokalu bywał Sławek, czyli Sławomir W. ps. Generał. „Słyszałam, że Sławek był jednym z szefów”, zeznała Beata D.

Pożar i słońce

W Węgorzewie podobny „salonik towarzyski” prowadził w tym czasie Andrzej K., człowiek z półświatka, karany m.in. za narkotyki, aktualnie odsiadujący wyrok. Według zeznań Marka S. i Mańka, Andrzej K. był zadłużony u Trzewika, przez rok nie spłacał odsetek. W 2006 roku, na kilka tygodni przed wyjściem Andrzeja K. z odsiadki, Maniek i członek gangu o ksywie Osama na polecenie Trzewika podpalił mieszkanie Andrzeja K., żeby „zmobilizować” go do spłaty długu. Gdy Andrzej K. rozkręcił „salonik towarzyski”, Trzewik wysłał do niego po „dług” swoich synów, którym towarzyszył Maniek. Wtedy, według zeznań Mańka, Andrzej K. nadsłał na młodych Trzewików swoich ludzi i musieli uciekać. Do sprawy włączył się Generał, wysłał do Węgorzewa dużą grupę z Trzewikiem, uzbro-

joną w kije i siekiery, która jakoby dotkliwie pobiła właściciela „saloniku” i obrabowała go.

Andrzej K. w śledztwie odmawiał wyjaśnień w tej sprawie. Na piątkowej rozprawie oświadczył, że w mieszkaniu paliło się z powodu zwarcia w instalacji elektrycznej. Natomiast nigdy nikt na niego nie napadł ani go nie pobił. Stwierdził, że „pierwsze słyszy takie historie”, nie pożyczał od nikogo pieniędzy, nie zna „żadnego Trzewika, Generała ani Marka S.”, a Mańka „zna słabo”. Zasugerował też, że funkcjonariusze CBS usiłowali kupić potwierdzenie wersji Mańka za obietnicę wolności, bo „materiał im się wali”. Zdyskredytował wiarygodność Mańka i jego zeznań twierdząc, że Maniek jest „świrusem i ćpunem, któremu słońce latają w oczach”.

Ścigać „pasierba”!

„Żądam ścigania Mariusza S. za szantaż wobec mnie i mojej rodziny”, domagał się kolejny świadek Robert S. ps. Szudraś, który prowadził lokale w Łomży. Maniek według niego, miał „ciężkie życie”,

dlatego 10 lat temu Szudraś „otoczył go opieką”. Pomógł jego matce, gdy Maniek poszedł siedzieć za narkotyki. Woził ją swoim samochodem do więzienia na widzenie z synem lub dawał na taksówkę, bo wciąż litował się nad Mańkiem. Kiedy Maniek wyszedł na wolność, zaczął mieć do wszystkich pretensje, a Generała wprost nienawidził, twierdzi Szudraś. Postanowił zerwać z nim stosunki. Wtedy Maniek w liście zażądał 12 000 zł oraz 20 000 „za kanapę” grożąc, że w przeciwnym razie ujawni rzekome występki Szudrasia. List zawierał wyrzuty: „Kochałem cię i szanowałem jak ojca, ty traktowałeś mnie jak pasierba. Jak ktoś na ciebie gadał, zamykałem mu gębę... Ale ty nie jesteś lepszy od Gienków i Trzewików. Jesteś mi coś winny za to, że byłem ci wierny jak pies...”

Opluł i wyzywał

Ścigania Mańka domagał się także zeznający w piątek przed łomżyńskim sądem jako świadek Sławomir W. ps. Generał. Jak stwierdził, jest całkowicie niewinny i nikt mu nie udowodni „nic nielegalnego”, a oskarżenie, to zemsta Mańka

i manipulacja funkcjonariuszy CBS. W 2005 roku Maniek włamał się do jego domu i ukrał 20 000 zł. Generał włamanie zgłosił na policję, ale sprawcy nie zostali złapani. Wtedy zaczął własne śledztwo i ustalił, że to zrobił Maniek. Złapał Mańka i przykazał: „Masz mi zwrócić co do złotych!” Maniek „przyznał się, ale niejednoznacznie”: „Skoro tak uważasz, to ja ci oddam”. „Oplułem go, wyzywałem od świni i powiedziałem: <Nie skoro, tylko biegiem, natychmiast!>”, opowiadał przed sądem Generał. Od tamtej pory nie widział Mańka. Gdy został aresztowany, przez podstawionego kolegę z zakładu karnego Wojtka M. zastawił na Mańka pułapkę. Włączył w telefonie tryb głośno mówiący i polecił Wojtkowi, żeby zapytał Mańka, czy coś wie o kradzieży. Maniek kręcił i zaprzeczał i to utwierdziło go w przekonaniu, że jest ... winny! Prokuratura w Łomży nie reagowała jednak na jego pisma, w których żądał ścigania Mariusza S. Dopiero po skardze do Ministerstwa Sprawiedliwości otrzymał odpowiedź z przeprosinami...

MAREK BORZYM

Człowiek Sukcesu 2008 w Plebiscycie „Kontaktów” i Wyższej Szkoły Agrobiznesu



Dziesięcioletniego Rafała rozpierała energia i... tak jest do dziś

nia. Zaczęłam się bać, że ta zawziętość na grę nie jest normalna. Nie tylko w piłkę chciał wygrywać, także w warcaby, karty, we wszystko. Gdy przegrywał, miał łzy w oczach. Tłumaczyłam mu: <Nie wygrywa się zawsze, to nie jest możliwe>”.

Po podstawówce Rafał zaczął się uczyć w łomżyńskim „Ekonomiku”. Wtedy Kazimierz Boguski z rodziną mieszkał już w Łomży. „Pewnego razu po powrocie do domu Rafał powiedział: <Zapisalem się do ŁKS, będę

grasz, ale dlaczego tak latasz, jak szalony, od bramki do bramki?>”, zapytała Rafała, gdy wczesną wiosną odwiedził ją w Leopoldowie.

W niedzielę po mszy w kościele w Szczepankowie Jarka i jego żonę Ewę zatrzymują ludzie z całej okolicy. Rozprawiają o Rafale, o jego karierze... Ojcowie proszą o zdobycie autografów Rafała dla swoich dzieci. Ewa czekała u lekarza w Łomży. Gdy ją wywołali, zaraz ktoś zapytał: „Pani z tych Boguskich?”. Hanna Boguska przed Wielkanocą zaczęła porządkować ogródek koło swojego domku na łomżyńskim osiedlu Maria. Przed domem

„Dziki” Gra

Zaczynał na wiejskim podwórku, jest w podstawowym składzie najlepszego klubu piłkarskiego w Polsce i w kadrze narodowej

Gdy Rafał poszedł do podstawówki w Naruszcach, Jarek skończył już Technikum Rolnicze w Marianowie i wrócił do Leopoldowa w gminie Miastkowo. „Mama umarła i ojciec został sam. Runęły moje marzenia o studiach, o sporcie. Ktoś musiał być na gospodarce”, wspomina Jarek.

Pracy miał, jak każdy, od rana do nocy. A jeszcze po szkole przechodził mały Rafał i marudził: „Zagraj ze mną! Tylko trochę, troszeczkę...”. „Dobrze, ale musisz mi pomóc w obrzędku”, mówił Jarek. I Rafał pomagał. A potem zaczęli grać. Bramką była... brama wjazdowa na podwórze.

„Jarek kazał stawiać Rafałowi w <bramce> i walił w niego piłką. <Co ty wyprawiasz, dzieciaka mi zabijesz! Sam stań w bramce, stary koniu, jemu daj trochę pograć!>, wołałam przez płot, a oni tylko

się śmieli. Potem Rafał wracał do domu spocony, brudny jak nieboskie stworzenie, ale bardzo szczęśliwy”, wspomina Hanna Boguska, mama Rafała.

Jarek jest stryjecznym bratem Kazimierza, taty Rafała. W tamtych czasach w Leopoldowie było dużo młodzieży, nie to co teraz. Sport był jej pasją, a zwłaszcza piłka nożna. Przykład dawał Jarek, który miał wyjątkowy talent do kopania. Stryjeczny bratanek Rafał patrzył w niego jak w obraz i też zaczął kopać. „Gdy podrosł, brałem go w niedziele na mecze między wioskami. Grał z dorosłymi i dawał radę. Strasznie był ambitny. Walczył, gdy wszyscy dawali za wygraną. Każdy mówił, że będzie z niego gracz”, wspomina Jarosław Boguski.

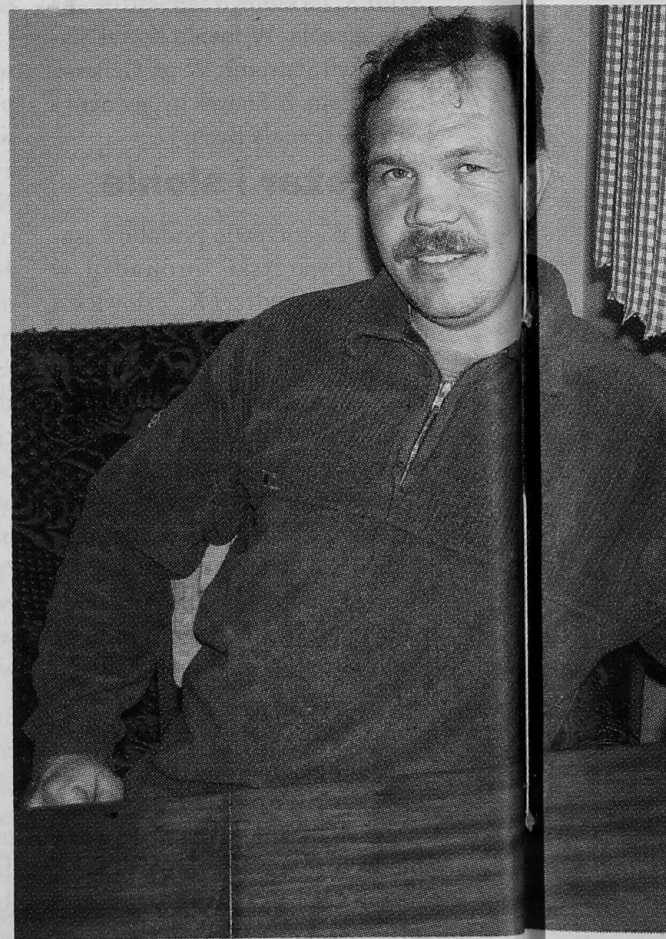
Hanna Boguska: „Gdy nie pozwalałam mu jeździć na te mecze z Jarkiem, uciekał bez pozwole-

chodził na treningi>. Pomyślałam trudno, niech już kopie tę piłkę. Ale postawiłam warunek, żeby wziął ze sobą młodszego brata Karola. Przez jakiś czas trenowali razem, ale w końcu Karol nie wytrzymał. Powiedział, że to nie dla niego. Zabakło mu pasji”, wspomina matka.

Rafał dla odmiany zadziwiał swoją wielką pasją trenerów i kolegów z boiska. Gdy drużyna przegrywała mecz, jak na wiejskich boiskach, gdy grał u boku Jarka, „coś w niego wstępowało”, szalał od bramki do bramki ze straszną determinacją w oczach. Ktoś powiedział o nim: „Dziki!” i tak już zostało...

Gdy z trzecioligowego ŁKS poszedł od razu do grającej w Ekstraklasie krakowskiej Wisły, a potem do reprezentacji Polski, Jarka ani trochę to nie zaskoczyło. Leopoldowo zaczęło śledzić jego piłkarską karierę. Ludzie specjalnie kupili anteny satelitarne, żeby odbierać kanały z transmisjami meczów. Gdy rozpoczyna się mecz, rzucają wszelkie zajęcia i siadają przed telewizorami. Osiemdziesięcioletnia Marianna Boguska, babcia Rafała, która nadal mieszka w Leopoldowie, ogląda mecze od pierwszego do ostatniego gwizdka. „Ładnie

zebrali się chłopcy z całego osiedla. „Czy Boguski jeździ limuzyną?”, zapytali. „Nie, nie jeździ limuzyną, tylko zwykłym samochodem”, od-



Jarosław Boguski, pierwszy trener

powiedziała. „To dziwne, słynni piłkarze jeżdżą limuzynami...”

Jarek analizuje grę Rafała w Extraklasie i reprezentacji Polski: „Dobrze kiwa, ładnie uderza z pierwszego podania. Kondycję ma dobrą. Jedyne, co mu nie wychodzi, to gra głową...”

Gdy patrzy na bratanka, grającego u boku wielkich piłkarskich gwiazd, myśli o sobie, o swoich zmarnowanych szansach. Przeszkodziły mu warunki życia... A może zabrakło wielkiej pasji, która przepełnia Rafała?

Dobiegający czterdziestki Jarek jest podporą drużyny gminnej, która gra w klasie B. Gdy rozlega się pierwszy gwizdek, dla gracza na boisku nie ma znaczenia, gdzie to

racz

boisko się znajduje, w metropoliach świata, czy na łące za rodzinną wsią...

MARIA KACZYŃSKA



Boguski, pierwszy trener Rafała

„Ameryka mnie zgubiła”, mówi były działacz „Solidarności” z Wąsosz, dziś bezdomny...

Pokrzyk



Jan w uruchomionej bez jego wiedzy piekarni w roku 1993; dziś to ruina

Jan Mieńkowski był w 1981 roku jednym z najlepszych gospodarzy w Wąsosz i przewodniczącym rolniczej „Solidarności”. 13 grudnia wzięli go do Grajewa, przesłuchali i... wypuścili. Powiedzieli: „Za granicę wyjeżdżaj, do tej swojej Ameryki, my ci ułatwimy”.

„Pomyślałem, dzieci dorosłe, na swoim, następca na gospodarce jest, może by tak zwiedzić trochę świata. Paszport szybko załatwili i wylądowałem w Nowym Jorku”, wspomina.

Miał 51 lat. Znalazł się wśród podobnych sobie „uchodźców”, którym rząd USA przyznał azyl i wspierał materialnie. Biegali ze znakami „Solidarności” na wiece, protestowali przeciwko stanowi wojennemu. Zbierali pieniądze na pomnik ks. Jerzego Popiełuszki. Potem przyszła proza życia i poszedł do pracy. Dobrze trafił, został zarządzającym setkami robotników budowlanych...

W roku 1990 odwiedził ich Lech Wałęsa. „Jak żyjesz? Jak ci się powodzi?” zapytał Jana. „Bardzo dobrze, zamierzam kupić sobie dom”. „Nie bądź głupi, wracaj do Polski, razem zrobimy drugą Japonię”, klepnął go w plecy Wałęsa.

Jan zmienił plany, postanowił wybudować w Wąsosz piekarnię. Znalazł do spółki Renatę. Budowę zajął się syn Jana, następca na gospodarce. Pod koniec 1991 roku piekarnia była gotowa. Jan chciał nadać jej imię „Pokrzyk”, od karczmy spod Wąsosz, w której w sienkiewiczowskim „Potopie” Kmicic walczył z Butrymem. Miało być uroczyste otwarcie i wyświęcenie z księdzem. Ale przed uroczystością syn przez telefon się przyznał, że... piekarnia już dawno otwarta i on piecze w niej chleb! Renata skoczyła z pretensjami do Jana: „Jakim prawem?”. Wtedy... urodziła się im córka, która była w wieku ich wnuków! Jan z Renatą i niemowlęciem zjechali do Wąso-

sza, przepisali notarialnie piekarnię na córkę. Synowi zezwolił dalej prowadzić piekarnię za połowę zysku. Druga połowa miała być dla córki Jana i Renaty. Syn zbuntował się, rzucił piekarnię. „Sam ją sobie prowadź”, powiedział. A potem w nocy ktoś okradł budynek, rozwalili ścianę i dźwigiem wyciągnął elektryczny piec. Jan za kolejną wizytą zastał piekarnię zrujnowaną.

Dzieci się od niego odwróciły za to, że zadał się z Renatą... Rozwiódł się i ożenił z nią. Był rok 1993. Kolejne 15 lat kursował między Nowym Jorkiem a Wąsosz, ścigał złodziei. Bez skutku. Od dwóch lat jest na emeryturze i na stałe w Polsce. Dalej ściga złodziei... Renata mieszka w swoich stronach, też nie chce go znać. Ubłagał ją, żeby go zameldowała na pobyt czasowy, bo... jest bezdomny! Zamieszkał w opuszczonej piekarni, która obraca się w ruinę... „Ameryka mnie zgubiła”, ze smutkiem mówi Jan. (MK)



Prezes Antoni Słaby

Prezes Antoni Słaby po 27 latach i 4 miesiącach kierowania Bankiem Spółdzielczym w Zambrowie 1 maja odchodzi na emeryturę. Zastąpi go dotychczasowa wiceprezes Zenona Zalewska.

Zambrowski BS z oddziałami w Rutkach,

Mocny Słaby

Kołakach Kościelnych, Kobylinie Borzymach i Zawadach „pod wodzą” Słabego skutecznie konkurował z krajowymi bankami komercyjnymi. Dziś z bilansem 79 mln zł, około 3 000 członkami, prawie 13 000 rachunków depozytowych, należy do największych banków spółdzielczych w Polsce.

Prezes Słaby nie tylko liczył i sprzedawał pieniądze, za co został podwójnym laureatem konkursu „Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców”. Wspierał kulturę, edukację, dom dziecka, opłacał lekcje śpiewu w Akademii Muzycznej w Białymstoku niepełnosprawnej utalentowanej dziewczynce z Zambrowa, sfinansował obóz sportowy uczniom Szkoły Podstawowej w Mroczkach oraz częściowo badania archeologiczne, prowadzone przez Regionalną Izbę Historyczną. Za tę działalność jego BS został wyróżniony w VI edycji Konkursu Bank Spółdzielczy w Służbie Społeczności Lokalnej oraz dwukrotnie nagrodą burmistrza Miasta Zambrowa „Żubrem”.

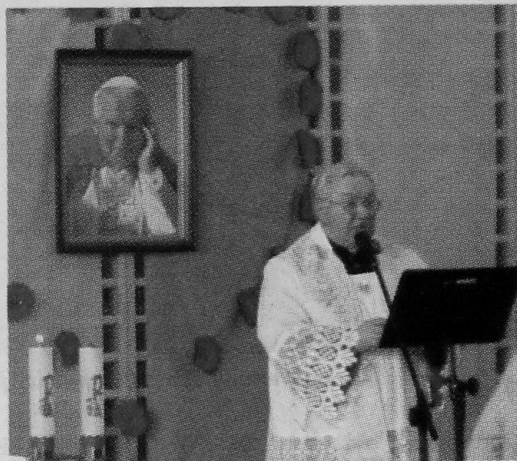
Płomyk

„My, uczniowie Szkoły Podstawowej im. Papieża Jana Pawła II w Osowcu, ślubujemy Bogu i Ojczyźnie Sztandaru tego strzec. Pracą i nauką służyć prawdzie, sprawiedliwości i pokojowi. Wyrabiać w sobie silną wolę, odwagę i prawdomówność”. „Ślubujemy”, w sobotę, 18 kwietnia, powtarzało 137 uczniów.

Szkoła w Osowcu ma dziewięć lat. Na piątę urodziny otrzymała piękną halę sportową. W szóstą rocznicę (20 kwietnia 2006 r.), jako pierwsza w gminie przyjęła imię patrona Jana Pawła II. Teraz, sztandar.

Szkoła w Osowcu jest największą z siedmiu szkół gminy Zambrów. Wójt Kazimierz Dmochowski przywiązuje wielką wagę do wyposażenia szkół i poziomu nauczania, dlatego mają pracownie komputerowe z dostępem do Internetu, bogate w pomoce naukowe, hale sportowe.

Uczniowie z Osowca współpracują z Polską Szkołą w Naujeme (Litwa), uczestniczą w Zjazdach Rodzin Szkół im. Papieża Jana Pawła II, wygrywają w konkursach (np. pierwsze miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Językowym), prze-

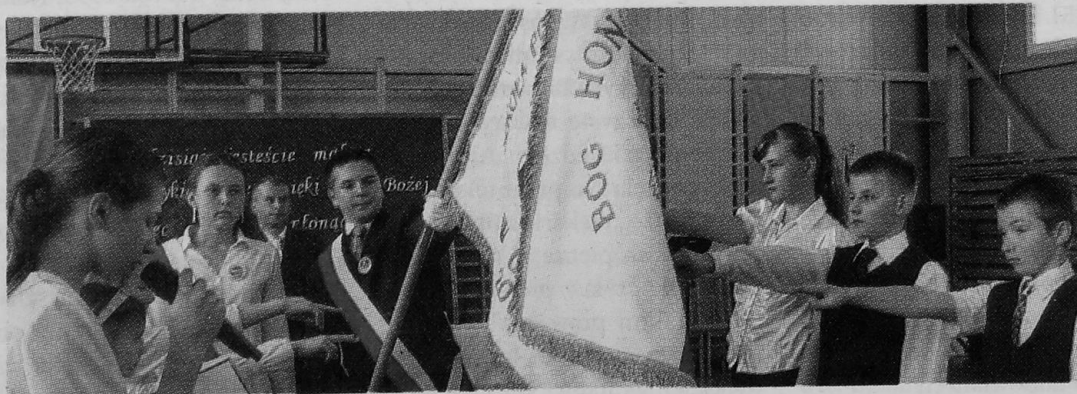


„Nikt nie wyręczy rodziców w wychowaniu ich dzieci”, mówił ks. Marian Olszewski

glądach, igrzyskach.

„Nadanie szkole sztandaru jest dopełnieniem aktu nadania szkole imienia. Dziękuję wszystkim, a głównie wójtowi gminy, radnym i sponsorom”, dziękował w imieniu rodziców przewodniczący Rady Rodziców Sławomir Michałowski.

Szkolne uroczystości uświetniła Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Zambrowa pod batutą Krzysztofa Witkowskiego.(m)



Ślubujemy Bogu i Ojczyźnie Sztandaru tego strzec

Obwodnica Zambrowa

W poniedziałek, 20 kwietnia, wojewoda podlaski Maciej Żywno podpisał pozwolenie na budowę obwodnicy Zambrowa, poinformowała rzeczniczka prasowa wojewody podlaskiego Jolanta Gadek. Obwodnica o standardzie dwujezdniowej drogi ekspresowej i długości 11 kilometrów, będzie kosztowała 500 mln złotych. Budowa rozpocznie się we wrześniu, a zakończona zostanie w 2011 r. Będzie największą w tym roku inwestycją drogową w Podlaskiem.

Lekcje w Grecji

Lekcje, promujące Polskę i Zambrów, przeprowadziły w greckiej szkole w Patras nauczycielki Szkoły Podstawowej nr 4 w Zambrowie Barbara Głuszc i Dorota Sadowska. W ramach międzynarodowego programu „Comenius” zambrowska „Czwórka” realizuje autorskie projekt „Podróże w czasie i przestrzeni”, w którym uczestniczą szkoły z Belgii, Estonii, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Wielkiej Brytanii.

Diamantowe pióro

Tylko do 30 kwietnia można zgłaszać prace do otwartego konkursu literackiego „O diamentowe pióro”, zorganizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie. Wiersze (od 3 do 5, wcześniej niepublikowane, opatrzone godłem) należy nadesłać do MOK (ul. Grunwaldzka 1, Zambrów). Prace będą oceniane w trzech kategoriach: debiut poetycki oraz wiersz o tematyce dowolnej dla dorosłych i dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych (szczegółowe informacje o konkursie pod tel. 086 271 27 99). Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 15 maja 2009 r.

Moje miasto

„Moje miasto a w nim... ulica Mazowiecka”, to tytuł książki Romualda Sinoffa, której promocja odbyła się w środę, 22 kwietnia, w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zambrowie.



Bez pompy

Piękne, ogólnodostępne boisko w Rutkach zostało otwarte bez oficjalnej pompy i przecinania wstęgi. Po prostu, w poniedziałek, 20 kwietnia, na murawę weszli z piłką i zaczęli grać chłopcy ze Szkołki Piłkarskiej „KOS 1984”, podopieczni Dariusza Modzelewskiego. Odwiedził ich w drodze na spotkanie z mieszkańcami Zambrowa poseł Robert Tyszkiewicz i wiceprezydent Białegostoku Tadeusz Arłukowicz.



Koledze Januszowi Zych
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci
MAMY
składają
Zarząd i Członkowie
Oddziału Łomżyńskiego
Stowarzyszenia Elektryków Polskich

fak.642



Łączymy się w bólu
z Kol. **Reginą Frąckiewicz**
z powodu śmierci
MAMY
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna
i pracownicy Szkoły
Podstawowej Nr 9 w Łomży

fak.665

BUDOWNICTWO

Siatki ogrodzeniowe, bramy,
furtki, przęsła, słupki, akcesoria.
Nowość – ogrodzenia klinkiero-
podobne, ul. Nowogrodzka 236,
(086)216-22-27, 0-608-332-905

Rusztowania do wynajęcia, 0-516-
328-778

(fak.132-o-i)

Glazura, płytki mrozoodporne Ko-
rzilius „CERAM”, Wyszyńskiego 4;
(przy Biedronce), (086) 218-01-81

(fak.171-o-i)

Domy od podstaw, murowanie, klin-
kier, elewacje, itp. 0-516-328-778

(fak.399-o)

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do
nas! Minimum formalności: bez za-
świadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie
raty: 25000 zł- 155,27 zł, odsetki
7,08%. Białystok, (085) 653-70-60

(fak.041-o-i)

KUPIĘ

Kupię las, wykonam przecinkę,
0-504-249-519

(fak.418-o-i)

LOKALE

Stancja, 0-693-974-273

(fak.485-o-i)

Lokale handlowe do wynajęcia,
Łomża, 0-604-402-041

(fak.555-o-i)

Wynajmę pomieszczenia na
działalność usługowo-handlową
około 200 m2, cena 7,50 zł/m2,
tel. (086)216-07-01

(fak.597-oo-i)

Wynajmę mieszkanie 60 m2, 3-po-
kojowe, Kazańska, 0-660-685-194,
(086)473-81-93

(fak.644-i)

Lokal do wynajęcia, (086) 218-50-70

(fak.659)

Stancja do wynajęcia, (086) 218-
50-70

(fak.659)

Wynajmę M – 3 Niemcewicz, (085)
743-21-73

(fak.663-o-i)

Wynajmę mieszkanie w Sopocie 54
m2 – wczasowiczom, 0-608-551-
915

(fak.670-i)

Stancje i noclegi, 0-693-974-273

(fak.678-o-i)

MEDYCyna

USG – Dr n. med. RYSZARD WAG-
NER – SPECJALISTA RADIOLOG,
Łomża, Al. Legionów 94. Badania
naczyniowe DOPPLER: tarczycy,
brzucha, prostaty, piersi, narządów
rodnych, biopsja, stawy kolanowe,
(086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak.2292-o)

Ginekolog – zabiegi, 0-693-305-
490

(fak.2514-o-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry **E.A.Choroszucha**

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWE, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

MOTORYZACJA

Skupuję stare motocykle –
polskie i nie tylko (Junak, WSK,
WFM, SWL, Gazela, Panonia,
Jawa, MZK, OSA, inne) 0-510-
405-469, 0-606-814-703

(fak.637-i)

Motocykl Honda V7D – tanio,
0-505-798-609

(fak.647-i)

Sprzedam Ford Escord 1.6
(1997r), stan bdb, (086)47-20-093

(fak.657)

Sprzedam Volkswagen Golf IV
1.9TDI, hatchback, (2000r), stan
b. dobry, (086)219-14-68 lub
0-602-371-005

(fak.658-o)

Sprzedam przyczepę lekką „Spo-
masz Białą”, 0-609-614-131

(fak.671-i)

Sprzedam Mercedesa E 300D
(1996) automat. Klima, cztery
poduszki, komplet opon zimo-
wych, stan bardzo dobry, tel.
0-510-634-517

(fak./sms)

Sprzedam Transita 6 osobowy
z paką (1993) stan bdb., 4000 zł,
0-505-762-328

(fak./sms)

REKLAMA



Łączymy się w bólu
z Kol. **Wiesławem Serdyńskim**
z powodu śmierci
TEŚCIOWEJ
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna
i pracownicy Szkoły
Podstawowej Nr 9 w Łomży

fak.665

Sprzedam lub zamienię Audi A6
2.5 tdi (1998) na mercedesa z
2000 r. 0-505-762-328

(fak./sms)

Sprzedam Hondę vt500e (1994)
stan bdb., 2500 zł, Łomża, 0-505-
762-328

(fak./sms)

Sprzedam Ford Scorpio (1992)
2L DOHC + GAZ kombi, automat
skóra, 0-506-166-480

(fak./sms)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin
gimnazjalny, matura, itp. 0-603-
847-463

(fak.172-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” – Nieruchomości,
0-603-847-463, (086) 218-77-79

(fak.172-o-i)

Sprzedam działkę budowlaną przy
ul. Nowogrodzkiej, tel. 0-601-631-
518

(fak.574-o-i)

Sprzedam dom + budynki go-
spodarcze, 37 arów, Miastkowo,
Poświętne 5, (086) 217-44-65 (14.00
– 20.00)

(fak.626-o-i)

Sprzedam działkę budowlaną 10
arów w Gielczynie, 0-693-07-13-30

(fak.650-i)

Sprzedam działkę budowlaną Stara
Łomża p/sz, 15 arów, 0-696-848-
994

(fak.651-i)

Sprzedam dom wraz z zabudowa-
niem w Radziłowie, tel. 0-602-845-
123

(fak.661-i)

Sprzedam działkę budowlaną
w Starej Łomży o pow. 1116m2,
0-604-227-658

(fak.km)

Sprzedam dom w Nowogrodzie
450 tys. zł, w rozliczeniu – przyjmę
mieszkanie, 0-500-858-828

(fak.672-i)

Sprzedam dom Wysokie Mazowie-
ckie 730000 zł, 0-502-729-020

(fak.679-o-i)

Sprzedam działkę 22 arów, Kona-
rzyce, 0-516-413-964

(fak.680)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM
zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać tele-
fonicznie: (086)216-42-43 bądź
wysłać na adres redakcja@
kontakty-tygodnik.com.pl

Oddam mieszkańce, 0-510-403-613

(k/b)

Oddam za darmo lodówko-zamra-
żarkę i pralkę „Fanie” w dobrym
stanie, (086)217-11-33

(k/b)

REKLAMA

PRACA

Zwrot podatku z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia (071) 385-20-18 (fak.224-o-i)

Zatrudnię doświadczonego stolara, 0-603-688-769 (fak.544-o-i)

Nowo otwarta firma w Łomży zatrudni i przeszkoli osoby do 3 działów firmy: - administracji, handlu i technicznego. Kontakt: (086)219-80-34 (fak.653-i)

Firma zatrudni na budowę w Warszawie i okolicach do robót murarskich, ciesielskich, ociepleniowych i zbrojarskich, tel. 0-604-427-025 (fak.654-o-i)

Murarzy przyjmę, 0-666-286-919 (fak.)

Firma poszukuje osób do pracy w sklepie z Odzieżą Używaną w Zambrowie na stanowisko sprzedawcy: cały etat oraz w systemie weekendowym, mile widziana grupa inwalidzka. Kontakt : 602-253-181 do 15:00 (fak.673-o)

Firma poszukuje osób do pracy w sklepie z Odzieżą Używaną w Hajnówce na stanowisko sprzedawcy w systemie weekendowym, mile widziana grupa inwalidzka. Kontakt: 602-253-181 do 15:00 (fak.673-o)

Firma Miliszkiewicz zatrudni tokarza, (086) 218-25-05 (fak.684)

Zatrudnię dozorcę, 0-606-416-991 (fak.684)

ROLNICTWO

Kupię ziemię rolną – okolice Łomży, 0-607-379-824 (fak.384-o-i)

Kurki 6-tygod. w ciągłej sprzedaży, Ratowo 9, gm. Śniadowo, tel. (086) 217-62-96, kom. 0-502-176-421 (fak.568-o)

Zbiornik Alfa – Laval 650 I, 0-698-055-987 (fak.631-i)

Sprzedam Zetor 8540 (1996r) z nowym turem, tel. 0-515-320-366 (fak.643-i)

Sprzedam kombajn „Bizon” (1983r), 23000 zł, tel. 0-513-345-897 (fak.639-i)

Sprzedam siano w kostce 1 pok., 0-505-521-827 lub (086)219-63-37 (fak.656)

Wydzierżawię 2,80 ha – użytki zielone, 0-691-747-547 (fak.655)

Sprzedam Ursus C – 330, tel. 0-692-488-040 (fak.666-o-i)

Sprzedam bele -sianokiszonka, cena 60 zł za szt. nr. tel. 0-885-040-009 gm. Stawiski

Sprzedam kosiarkę rotacyjno czeską, stan bdb., cena 3000 zł, gm. Radziłów, 0-728-324-391 (fak/sms)

Sprzedam 2 kosiarki spalinowe do trawy z koszem, 0-604-968-027 (fak/sms)

Sprzedam przyczepę samobieżną POTTINGER - noże, wałki, łamany zaczep, stan dobry, cena 8500 zł, 0-691-070-150 (fak/sms)

Przetrasarkę do siana dwu i cztero gwiazdową, lejek do nawozów niemiecki sprzedam, 0-514-464-793 (fak/sms)

Sprzedam żyto i owies, tel. (086) 474-26-91 (fak/sms)

Naprawa ciągników i maszyn rolniczych u klienta. Pomoc techniczna w polu. Szybko, profesjonalnie, rzetelnie tel. 0-515-121-537 (fak/sms)

Sprzedam słomę w belach 25 zł /sztuka możliwy transport, tel. 0-600-201-599 (fak/sms)

Sprzedam krowę 4-letnią 50% simental cielna. Kontakt 0-516-541-799 (fak/sms)

Sprzedam jałówkę 6 miesięcy, cielna 95% HF, (086) 217-90-08 (fak.683)

RÓŻNE

Wypożyczam zastawę stołową i obrusy, 0-504-057-272, (086) 271-25-36 (fak.2544-o)

USA: pośrednictwo wizowe, emerytury, www.USAinfo.pl, tel. (085) 741-70-74 (fak.020-o)

Sprzedam sukienkę komunijną, 0-600-88-72-67 (fak.641)

Unieważnia się pieczęć firmy: „Taisa Ostaszewska” (fak.646)

RTV – AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak.03-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01 (fak.205-o-i)

Lodówki, pralki, (086) 218-07-07, 0-509-287-901 (fak.494-oo-i)

Naprawa pralek, lodówek, (086) 219-03-33 (fak.542-o-i)

SPRZEDAM

Sprzedam kontener mroźniczy do 22°C o wymiarach 12 x 2,20 x 2,20, (086)215-75-75, 0-501-262-401 (fak.645-i)

Sprzedam betoniarkę 150, (086) 217-51-17, wieczorem (fak.667)

Sprzedam wojskową elektrownię polowa, 0-609-614-131 (fak.671-i)

TRANSPORT

Wyjazdy – Niemcy, Holandia, 0-604-458-244 (fak.023-o-i)

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA – wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881 (fak.054-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia, DVD, (085) 73-94-179, 0-606-379-966 (fak.059-o-i)

Bussem szukam zatrudnienia, 0-608-576-544 (fak.475-oo)

Wyjazdy do Niemiec, (086) 216-93-98, 0-603-534-666 (fak.482-o-i)

Przeprowadzki – autolaweta, 0-514-805-123 (fak.675)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426 (fak.2265-o-i)

Koparkoładowarka + wywrotka, 0-695-594-619 (fak.217-o-i)

Układanie kostki brukowej, 0-609-838-693 (fak.332-o-i)

Tynki gipsowe. Tanio, wieloletnie doświadczenie, 0-792-228-160 (fak.335-o-i)

Usługi budowlane, 0-696-204-343 (fak.477-oo-i)

Podłogi: - układanie, - cyklinowanie, - renowacje, - schody: dąb, jesion, 0-695-141-226 (fak.497-oo)

Malowanie i szpachlowanie, 0-668-141-137 (fak.503-o-i)

Usługi koparko – ładowarką wszelkiego rodzaju + transport, czarnoziem, 0-601-942-052 (fak.548-o-i)

Tynki cementowo – wapienne, gipsowe, posadzki, maszynowe, 0-503-068-798 (fak.512-o-i)

Wykopy ziemne pod domy, obory z odwożeniem ziemi; - piasek siany, żwir, ziemia na ogródki, gruz mielony; - rozbiórka budynków; - transport naczepami oraz niskopodwoziową, 0-604-446-462, (086) 473-71-57 (fak.513-o-i)

Usługi hydrauliczne, 0-604-334-277 (fak.519-o-i)

Malowanie dachów, 0-668-141-137 (fak.522-o-i)

Układanie parkietu, cyklinowanie, renowacja podłóg i schodów z drewna. Posiadam nowoczesne maszyny bezpyłowe niemieckiej firmy LAGER, 0-508-403-403 (fak.521-o-i)

Wykopy, wyrywanie karcz, rozbiórki, niwelacje, tel. (086) 216-35-79, 0-602-520-783 (fak.524-o-i)

Cyklinowanie, remonty mieszkań, 0-608-014-410 (fak.528-o)

Dachy – krycie, więźby dachowe, ceny konkurencyjne (rachunki), 0-509-137-784, 0-509-868-593 (fak.543-o-i)

Usługa koparkami, 0-502-25-85-22 (fak.572-o-i)

WYKOPY, rozbiórki, plantowanie, czarnoziem, 0-692-930-425 (fak.573-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792 (fak.578-o-i)

UKŁADANIE kostki brukowej – starobruk, kostka grecka, Semmelrock, granitowa. Pomagamy w doborze kolorów i wzorów. Łomża, ul. Nowogrodzka 118 lub ul. Nowogrodzka 180 (dawna targowica), tel. 0-504-066-039 (fak. 603-o-i)

OGRODY – projektowanie, urządzenie – pielęgnacja, rośliny ozdobne, Łomża ul. Nowogrodzka 180 (dawna targowica), tel. 0-501-536-538 (fak.603-o-i)

Kompleksowe wykończenia mieszkań, tanio i solidnie, faktura VAT, tel. 0-513-163-267 (fak.636-i)

Malowanie, szpachlowanie, glazura, terakota, 0-518-49-98-20 (fak.648-i)

Tynki wapienne tradycyjnie wykończone, 0-505-604-179, 0-519-828-501 (fak.649-0i)

Układanie kostki brukowej, 0-602-520-783 (fak.652-o-i)

Malowanie, szpachlowanie, 0-664-623-379 (fak.662-o-i)

Usługi remontowo wykończeniowe mieszkań, 0-502-858-176 (fak.669-o-i)

Krycie, murowanie, 0-793-755-752 (fak.674)

Podłogi – układanie, cyklinowanie bezpyłowo, 0-506-19-19-47 (fak.676-o-i)

Czarnoziem żwir, piasek, wywóz gruzu, roboty ziemne, 0-608-800-935 (fak.681-o-i)

Glazura, terakota – układanie, 0-608-453-091 (fak.682-i)

ZWIERZĘTA

Sprzedam Yorki szczenięta, 0-510-403-613 (fak.660)

Yoreczki – sprzedam, 0-608-551-915 (fak.670-i)

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7
poniedziałek-piątek 9.00-16.00
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94
www.nieruchomosci.hi.pl

- **MIESZKANIE** - ul. Ks. Anny, III p., pow. 60,5 m², 3 pok., 190.000 zł, **MER - 326**
- **MIESZKANIE** - ul. Reymonta, III p., pow. 60 m², 3 pok., blok z pustaka, 179.000 zł, **MER - 314**
- **MIESZKANIE** - ul. Krótka, I p., pow. 50,65 m², 3 pok., wykończone, 190.000 zł, **MER - 299**
- **DOM** - Janowo, parterowy, stan deweloperski, pow. 130/ 785 m², 430.000 zł, **MER- 317**
- **DOM** - Łomża, ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, 2 kominki, ogród zimowy, pow. 200/ 248 m², 480.000 zł, **MER- 268**
- **DOM** - Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, wykończony, pow. użytkowa 175/642 m², 590.000 zł, **MER - 304 (OKAZJA - obniżka ceny !)**
- **DOM** - Pisz, ul. Kościuszki, z lokalem handl. 95m², ściśle centrum, ciąg handl., pow. 315/ 110 m², 1.350.000 zł, **MER-328**
- **DOM** - Krzewo N. parterowy, budynki gospodarcze, pow. 80/ 3.020 m², 133.000 zł, **MER- 302**
- **DOM** - Stawiski, stan surowy zamknięty, pow. 110m²/ 2.049 m², 210.000 zł, **MER- 303**
- **DOM** - Baliki, wykończony z kominkiem, nad rzeką Pisą, pow. 130/800 m², 295.000 zł, **MER - 323**
- **DOM** - Piasutno Żelazne, domek w lesie, blisko rzeki Pisy, 118 /3.800 m², 120.000 zł, **MER- 269**
- **DZIAŁKA** - Giełczyn, budowlana, z ładnym widokiem, pow. 1000 m², 108.000 zł, **MER-327**
- **DZIAŁKA** - Nowy Cydzyn, siedliskowa, teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, **MER-280**
- **DZIAŁKA** - Stara Łomża Zosin, wydane warunki zabudowy, pow. 3.624 m², 245.000 zł, **MER-333**
- **LOKAL HANDLOWY** - Łomża, ul. Nowogrodzka, parter 452 m², I, II piętro 180 m² pow. działki 632 m², 1.100.000 zł, **MER-329 (OKAZJA - obniżka ceny !)**
- **DZIAŁKA USŁUGOWA** - Łomża ul. W. Polskiego, pod produkcję, magazyn, pow. 4.698 m², 329.000 zł + VAT, **MER-324**
- **OBIEKT KOMERCYJNY** - Pniewo, produkcyjno-magazynowy, pow. 2.993m² /3,59 ha, 1.550.000 zł, **MER- 318**
- **LOKALE** - centrum, luksusowa kamienica z windą, lp, llp, llp. wynajem 20 zł/m², **MER - 240**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 153 m², II piętro, wykończony, wynajem 2.000 zł, **MER - 330**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 100 m², piwnica, wynajem 1.600 zł, **MER - 331**
- **MIESZKANIE** - centrum, pow. 44 m², III p. 3 pok., wykończone, wynajem dla firm 600 zł + czynsz i media, **MER- 332**

(fak 652)

TYTAN - NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18-400 Łomża
tel. (086) 216-62-26
kom. 0-604-05-10-82
www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA DZIAŁEK

- Cwaliny Duże, gmina Mały Płock - pow. 5,5 ha - cena 110.000 zł.
- Jarnuty, gm. Łomża - pow. 4900m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 100.000 zł
- Podgórze - pow. 1500m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 65 zł/m²
- Kupiski Stare - pow. 2555m² - cena 70 zł/m²
- Stara Łomża - pow. 1116m² - cena 125.000 zł
- Siwki gm. Zbójna - pow. 1,0971 ha, decyzja o warunkach zabudowy - cena 110.000 zł

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Łomża, Kołtąta - pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje - 180.000 zł (2484 zł/m²)
- Łomża, Długa - pow. 57,02m², III piętro, 3 pokoje - 160.000 zł
- Łomża, Śródmieście - pow. 49,17m², I piętro, 2 pokoje - 135.000 zł
- Łomża, Centrum - kawalerka, pow. 33m², po remoncie - 100.000 zł
- Łomża, Centrum ul. Długa - pow. 71,7m², 4 pokoje, III piętro, po remoncie - 205.000 zł
- Łomża, Mickiewicza - pow. 55m² (nowe budownictwo, oddanie do użytku-sierpień 2009) - 165 000 zł
- Łomża, Mickiewicza - pow. 71,91m² (nowe budownictwo, oddanie do użytku-sierpień 2009) - 210 000 zł

OFERTA DOMÓW

- Łomży, ul. Cisowa - pow. uż. 215m², pow. działki 260m², zabudowa szeregowa, stan-do wykończenia - cena 335.000 zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. uż. 120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 490.000 zł
- Łomża, ul. Głogowa - pow. uż. 169,7m², pow. działki 208m², zabudowa szeregowa, wykończony - cena 500.000 zł (OBNIŻKA CENY !!!)
- Łomża, ul. Projektowana - pow. uż. bud. 64m², pow. działki 274m², zabudowa bliźniacza, możliwość zamiany na mieszkanie - cena 175.000 zł
- Piątnica - pow. całk. 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na panoramę Łomży - cena 270.000 zł
- Koty gm. Łomża - pow. domu 75m², pow. działki 5000m² - 130.000 zł

(fak 701)



BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
REAL ESTATE

ul. Dworna 10
18-400 Łomża
Tel. 086 216-40-00
Fax. 086 216-21-63
lomza@polnoc.pl
www.polnoc-lomza.pl



LOKALE DO WYNAJĘCIA

- Stary Rynek 80m² parter 2.000 zł LOM-897
- Oś. Słoneczne 100m² parter 2.700 zł LOM-895
- Dworna 72m² parter 4.320 zł LOM-894
- Stara Łomża Hala 500m² parter 1.435 zł LOM-896
- Centrum 80m² parter 1.000 zł LOM-921
- Oś. Mazowieckie 100m² parter 3.000 zł LOM-945

MIESZKANIA

- Żeromskiego 61m² VIIp płyta 175.000 zł LOM-905
- Reymonta 59,74m² IVp pustak 185.000 zł LOM-901
- Ks. Janusza 60,60m² IVp płyta 174.000 zł LOM-916
- Ks. Janusza 71,77m² IIIp płyta 239.000 zł LOM-909

DOM

- Stawiski 277/2200m² wolnost. 440.000 zł LOM-904
- Łomża 138/156m² zab.szrg. 395.000 zł LOM-913
- Łomża 170/407m² bliźniak 450.000 zł LOM-917
- Łomża 120/909 m² wolnost. 340.000 zł LOM-938
- Kisielnica (siedlisko) 7000m² wolnost. 280.000 zł

KAMIENICE

- Krzywe Koło 360/508m² wolnost. 1.000.000 zł LOM-907

DZIAŁKI

- Wyszyńskiego 952m² 550.000 zł LOM-883
- Piątnica 4744m² 1.000.000 zł LOM-908
- Zawady k. Łomży 2.000m² 300.000 zł LOM-919
- Jeziorko 3000m² 90.000 zł
- Elżbiecin 3000m² 150.000 zł
- St. Łomża 2,85ha 950.000 zł
- Łomża, ul. Łąkowa 809m² 154.000 zł LOM-949

Ogłoszenia o kupnie, sprzedaży działek, mieszkań, lokali przyjmujemy bezpłatnie!

www.polnoc-lomza.pl

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Poszukuję materiałów dotyczących obsługi i eksploatacji samochodu Honda Accord (2004) z automatyczną skrzynią biegów, tel. (086) 272-57-02

mały przebieg, poj. 2.0 benzyna, centralny zamek, sedan, automat, czarny, cena 28000 zł do negocjacji, (086) 216-55-48

do negocjacji, 0-513-54-66-54

(k/b)

Sprzedam Volvo S-60 (2003), granatowy metalik 2.5L, 150KM, automat, 60 tys. km, cena 42000 zł, 0-513-072-851

(k/b)

Motocykl Kawasaki ninja ZX9R (1999), moc 143 KM, alarm + smarowanie łańcucha – cena 10000 zł, 0-512-915-921

(k/b)

Sprzedam BMW 325TD (1994), szyberdach, centralny zamek, wspomaganie, cena 10500 zł, 0-513-546-654

(k/b)

Skoda Felicia niebieska, (1999), pierwszy właściciel, cena 6000 zł do uzgodnienia, 0-509-894-526

(k/b)

Sprzedam VW Passat (1993), biały, cena 6000 zł do negocjacji, stan bdb., 0-602-286-382

(k/b)

VW Golf III (1995), wspomaganie, airbag, regulacja świateł, 7400 zł, 0-504-495-930 po 15.00

(k/b)

Sprzedam Mercedes 124, 2.3 E + gaz, (1992), 200 tys. km, stan bdb., cena 8500 zł, 0-693-823-110

(k/b)

Sprzedam Nissan Sentra (2004) 1,8 benzyna, sedan, automat, czarny, cena 25000 zł, (086) 216-55-48

(k/b)

Kupię zderzak w dobrym stanie do Forda Grandy, tel. 0-515-237-538

(k/b)

Sprzedam Seat Ibiza (1994r) 1.3, gaz, hak, 3000 zł, 0-692-045-488

(k/b)

Sprzedam VW Caravelle 2,5 9 – osobowy, (2001) klima, elektryka, webasto, hak, 35000 zł, 0608-576-544

(k/b)

Sprzedam Stara 1142 HDS, wywrotka, stan bdb., 27000 zł do uzgodnienia, 0-600-078-998

(k/b)

Nubira 1.6B + gaz (1998), stan b. dobry, bordo metalik, zamiana na mniejszy z gazem lub Sprzedam, 8500 zł, 0-514-574-855

(k/b)

Sprzedam Polonez Truck 1,6 (1996) cena 1800 zł, tel. (086) 473-25-91

(k/b)

Sprzedam VW Golfa III (1992), srebrny, stan dobry, cena 4400 zł,

(k/b)

Sprzedam Hondę CRV (2005) 4 x 4, benzyna, automat poj. 2.4, mały przebieg, cena 52000 zł do negocjacji, 0-500-133-312

(k/b)

Sprzedam Opel Vectra 2.0 i + gaz, (1993) granatowy metalik, 4500 zł, (086) 271-39-51

(k/b)

Sprzedam Opel Kadet 1.3 poj, stan dobry (1993) 5 drzwiowy, szyberdach, OC i przegląd ważne, sprawny, kolor granit, cena 2500 zł, tel. 0-504-429-834

(k/b)

Sprzedam Audi B4 (1994), klimatyzacja, elektryka, ABS, wspomaganie, alufelgi, hak, centralny, stan bdb., 9200 zł, 0-515-670-646

(k/b)

Sprzedam Toyotę Land Cruiser 120 (2004r), bezwypadkowa, zakupiona w Polsce, 0-513-106-319

(k/b)

Sprzedam VW Polo, czerwony (1993r) poj. 1.4 80 tys. km, stan dobry, szyberdach, OC ważne i przegląd, sprawny, cena 2500 zł, 0-504-429-834

(k/b)

Sprzedam Ford Focus Zx4, (2006),

(k/b)

getinbank

REKLAMA

- Lokaty,
- kredyty,
- konta indywidualne i firmowe,
- Western Union,
- kredyty konsolidacyjne pod zastaw, hipoteki np. działek budowlanych bez badania zdolności kredytowej

ul. Mickiewicza 57
18-400 Łomża
tel. (086) 218 20 30
www.getinbank.pl

Hurtownia "TWIST"

ul. Nowogrodzka 58
18-400 Łomża
tel. (086) 216 27 47

- słoiki twist i weck,
- zakrętki do słoików,
- kapsle do butelek,
- balony do wina,
- garnki z kamionki,
- otwieracze, sprężynki, uszczelki,
- szkło ozdobne,
- narzędzia ogrodnicze

REKLAMA

SKUTERY • MOTOCYKLE

Sprzedaż • Serwis • Akcesoria • Części

18-400 Łomża, Al. Legionów 39
tel. 086 218 12 42, kom. 602 723 734

MIRKO

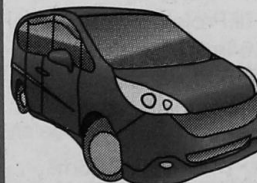
www.motomirko.com.pl

POKROWCE SAMOCHODOWE

Hurt • Detal • Szycie na miarę
18-400 Łomża, ul. Harcerska 2A
tel. 086 216 93 53, kom. 602 723 734



MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

REKLAMA

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komisu, autokomisu).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam prasę Sipma Z – 224/1, cena 12000 zł, tel. 0-508-601-321

(k/b)

Sprzedam myjki ciśnieniowe „KARCHER” – duże: DH 1094 – 2200 zł, DH 13/18s – 2700 zł, tel. 0-660-213-550

(k/b)

Kury zielononóżki znoszą jaja o małej zawartości cholesterolu, polecam pisklęta 5 zł/szt. (086) 218-93-51

(k/b)

Wydzierżawię łąkę 5ha, w jednym kawałku, okolice Nowogrodu, około 1500 zł, cena do uzgodnienia, (086) 218-33-58

(k/b)

Sprzedam zboże: pszenżyto i mieszankę zbożową, 500 zł/ tona, (086)473-89-09

(k/b)

Tunel foliowy, dł. 30 m, szer. 6m, rury ocynkowane, cena 1400 zł, 0-603-086-701

(k/b)

Dmuchawa do zboża – 1500 zł, młynek bijakowy – 1500 zł, agregat przedsiębny 280m – 1600 zł, siewnik zbożowy Amazone 2,5 – 3500 zł, 0-604-643-495

(k/b)

Sprzedam 2 jałówki wysokocielne, na wycielenie, ok. 3000 zł/szt. (086) 271-39-51

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik do ciągnika T 25, nowy typ, nie używany, 300 zł do uzgodnienia, 0-515-670-646

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany – karlik, stan dobry, garażowany, cena 6000 zł, tel. (086) 472-12-61

(k/b)

Sprzedam siano prasowane, kostka 350 zł/tona, gm. Szumowo, tel. (086)476-83-82

(k/b)

Sprzedam 100 bel sianokiszonki, I-szy pokos (trawa siana) 80 zł/szt, słomę 25 zł/szt. Możliwy

transport, (086)273-68-91

(k/b)

Sprzedam kopaczkę ciągnikową, cena 1500 zł, kom. 0-660-446-562

(k/b)

Sprzedam Zetora 8011, cena 19000 zł, stan bdb., (086) 215-75-82

(k/b)

Sprzedam obornik koński i bydłocy, większą ilość, (086) 219-19-51 wieczorem

(k/b)

Sprzedam New Holland 5556, cena 50000 zł (do uzgodnienia), tel. 0-502-938-977

(k/b)

Taśmociąg na taśmę 7 m, 1000 zł, Prasa Sipma Z 224/1 stan bdb. z podajnikiem, 18000 zł (1998), tel. 0-502-381-123

(k/b)

Sprzedam dojkarkę dwukonwioową, cena do uzgodnienia, tel. (086) 271-44-94

(k/b)

Bele sianokiszonki 2 pokos 70 zł, siano prasowane 40 zł, sprzedam gm. Szumowo, (086) 476-83-82

(k/b)

Sprzedam sianokiszonkę w belach 60 zł/szt., tel. 0-728-927-976

(k/b)

Ciągnik Massey Ferguson – 3655 (1991), moc 155 KM, stan dobry, cena 40000 zł, 0-512-915-921

(k/b)

Sprzedam 100 bel słomy, okolice Radziłowa, cena 30 zł/szt., (086) 273-68-91

(k/b)

Sprzedam Ursus C-360 (1983r) pierwszy właściciel, stan b. dobry, gm. Piątnica, kabina czeska, 15500 zł, (086)219-15-98

(k/b)

Sprzedam maty legowiskowe, nowe pod bydło, trzodę, 50 szt., cena 90 zł/szt., 0-604-720-732

(k/b)

Sprzedam pszenicę jarą 60 zł/q, tel. (086)217-26-00, kom. 0-519-390-283

(k/b)

Sprzedam ciągnik Ursus 3512 (1996) stan bdb., garażowany, cena 32500 zł, 0-508-555-595

(k/b)

Sprzedam ciągnik MF-3630 (1988r), 130KM, cena 42000 zł, do negocjacji, mogę zamienić na mniejszy 80-90 KM, 0-513-54-66-54

(k/b)

Dmuchawa do zboża – 1800 zł, plugi 3 – 2000 zł, siewnik Amazone – 2000 zł, 0-698-869-557 lub 0-604-643-495

(k/b)

Sprzedam zbiornik Alfa Laval 600L, rok 1997, stan bdb, cena 5500 zł, (086)472-09-26

(k/b)

Sprzedam prasę rolującą Welger 120 x 120, 14500 zł,

(k/b)

(086)219-23-35

(k/b)

Sprzedam słomę w belach 40 sztuk, po 30 zł sztuka, okolice Jedwabnego, (086) 472-14-90

(k/b)

Sprzedam pszenicę ozimą „tonacja” 4 tony, cena 600 zł/tona, (086) 273-17-03

(k/b)

Sprzedam zbiornik do chłodzenia mleka 550 litrów, cena 3600 zł, (086) 473-86-77

(k/b)

Sprzedam tura do C-360, 3 letni, stan idealny, cena 4500 zł (do negocjacji) tel. 0-509-290-077

(k/b)

Sprzedam tura do „60-tki” w bardzo dobrym stanie, cena 3000 zł, (086) 217-49-68, 0-784-955-823

(k/b)

Sprzedam Zetor 7011 (1984), stan bdb., 18000 zł, 0-501-421-006

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika 2 osiowy, stan bdb., 7500 zł, (086) 272-58-32

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy MF-187, cena 12500 zł, 0-887-441-745

(k/b)

Sprzedam ciągnik MF 3630 (1988r) 130KM, stan dobry, cena 44000 zł, 0-513-54-66-54

REKLAMA

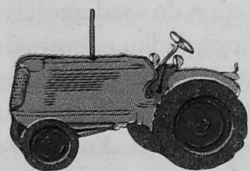
**PROMOCJA !!!
NOWE TRAKTORY**

**MTZ BELARUS
POL - FOTON**

TURY I INNY SPRZĘT Z MONTAŻEM

**ZPO LEMAR – Lech Rokicki
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23-673 64 70, tel/fax 23-672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12**

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

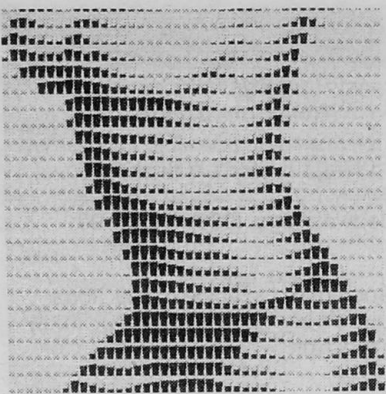
Tel:.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecę jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

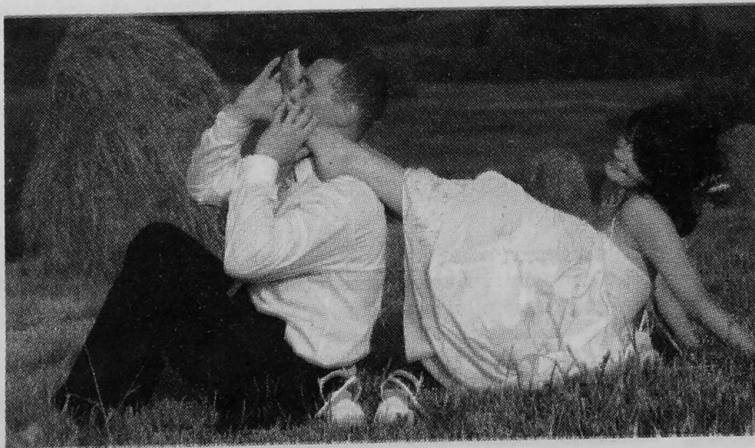


Pytanie intymne

Kiedys dziewczyna powiedziała mi, że lubi się długo kochać. Myślałem, że tak lubią wszystkie. Na dziewczynie, z którą teraz jestem, bardzo mi zależy. Postanowiłem sprawić jej jak najwięcej przyjemności. Pracowałem nad sobą, żeby nasz każdy numer trwał długo. A ostatnio usłyszałem, że ona boi się ze mną kochać, bo ją męczy. Czy rzeczywiście tak może być?

Wiktor

Co jednych cieszy, drugim może dziwić albo smuć. Nie ma reguł i tak samo może być z długim seksem. To nie sport, w którym osiąga się najlepsze wyniki czasowe. Tu zwycięstwa mierzy się inną miarą. Już wcześniej, podczas starań, aby zbliżenie było jak najdłuższe, trzeba było obserwować reakcje lub spytać, co i jak lubi. Długi seks wymaga od mężczyzny stałej kontroli i wielkiej dyscypliny, co może, choć nie musi, blokować spontaniczność. Jedni lubią wyszukane i wydłużane zabawy, inni wolą kochać się intensywniej i krócej. Nic nie jest regułą, ani stałą zasadą. Jeżeli w przedłużanym stosunku, następują chwile spadku podniecenia, kobieta może odczuwać nawet ból. Nie ma uniwersalnych układów i zasad osiągnięcia rozkoszy w łóżku. Każde zbliżenie może być nowym odkryciem i nową jakością. Odmiana i nowość, spontaniczny odruch na reakcję partnera, niewątpliwie dadzą więcej, niż trzymanie się schematu. Dotyczy to także czasu.



Lekarz domowy

Jestem w średnim wieku i od pewnego czasu mam poważny kłopot z owłosieniem, które pojawiło się nad górną wargą. Nie jest to gęsty zarost, jak u mężczyzny, ale mi przeszkadza.

Wyrywam włoski pęsetą, choć to boli i zostają ślady. Wcześniej nie miałam takiego problemu, skąd te zmiany i jak sobie

z nimi radzić?

Jolanta

Niewielkie owłosienie nad górną wargą to zupełnie normalna sprawa. Problemem mogą być włoski ciemne. Można je usunąć środkiem depilacyjnym, elektrolyzą lub laserem. Ale to nie załatwia problemu, bo odrosną. Trzeba ustalić przyczynę. Zmiany mogą być efektem zaburzeń równowagi

hormonalnej, które są zwiastunem menopauzy. Jeśli owłosieniu towarzyszą inne objawy, typu zmiany nastrojów, uderzenia gorąca, pocenie się, można zastosować hormonalną terapię zastępczą. Ale wcześniej trzeba udać się do lekarza (ginekolog lub endokrynolog), który oceni stan zdrowia i zaordynuje leki, łagodzące objawy. Lekarz może zdecydować o badaniu poziomu hormonów.

Pod paragrafem

Od kiedy zwróciłam szefowi uwagę na jego niestosowne zachowanie w stosunku do starszego pracownika, odgrywa się na mnie. Pomija mnie przy przyznawaniu nagród, a przy innych pracownikach ubliża mi, poniża, używa wulgarnych słów. Niektóre jego wysoki nagrałam na dyktafon bez jego wiedzy. Czy taka potajemnie nagrana rozmowa może

być w sądzie dowodem?

Agata

Nagrane rozmowy na dyktafon, telefon komórkowy, kamerę są dowodem także wtedy, gdy dokonano tych nagrań bez wiedzy jednego z rozmówców. Przy dzisiejszym poziomie techniki możliwe jest dokonanie niebudzącego wątpliwości sprawdzenia autentyczności zapisu dźwięku czy obrazu. O dopuszczeniu takiego dowodu

zawsze decyduje sąd. Trzeba jednak pamiętać, że nagranie może nie w pełni odzwierciedlać prawdziwe relacje między rozmówcami. Osoba dysponująca urządzeniem nagrywającym jest świadoma nagrania i może w odpowiedni sposób prowadzić rozmowę. Może sprowokować jakąś sytuację, a sama stłumić swoje reakcje. Ale nagranie, które zawsze podlega kontroli sądu, ma taką samą moc, jak inne dowody.



Poznajmy się

Jestem niepalącym kawalerem (39/176). Podobny stosunek mam do alkoholu. Chciałbym ułożyć sobie życie z miłą, mądrą, kochaną dziewczyną, którą interesuje ciekawa publikacja, sztuka, teatr, dobry film. Rodzinę chciałbym założyć na prawie Bożym, pełną szacunku, miłości i dobroci dla drugiej osoby. Czy wymarzona Pani przeczyta te

słowa? Odezwie się? Los zadecyduje. Cel matrymonialny. Mieszkam w mieście.

Mirosław



Mam 24 lata (175 cm wzrostu). Dziewczyna z moich snów: ładna, łagodna, kochająca, wierna. Może Ty też właśnie mnie szukasz? Może czekasz na mnie, marząc o prawdziwej miłości? Spotkajmy się. Mam pracę, mieszkanie w mieście. Zadzwoń, przyślij sms, tel. 513 874 114.

Szatyn 24



Szukam miłego, odpowiedzialnego za siebie i rodzinę, słownego mężczyzny mego życia. Finansowo niezależnego, bez nałogów i zobowiązań (do lat 35). Jestem panną (29 lat) bez zobowiązań. Może uda nam się stworzyć szczęśliwy związek, oparty na ufności, szacunku i miłości. Wiosna jest taka piękna, nie musi być samotna. Życie jest takie piękne, nie musi być samotne.

Lidka



Niczego mi nie bra-

kuje. Jestem finansowo niezależny, z pełnym poczuciem bezpieczeństwa pod każdym względem. Spokojnym, bez zobowiązań, podobno przystojnym, wysokim kawalerem (lat 43). Mieszkam na wsi, prowadzę zmechanizowane gospodarstwo rolne, lubię moją pracę, wieś. Marzę o poznaniu szczerzej, pogodnej Pani, która chciałaby zostawić swoje dotychczasowe, samotne życie i zobaczyć, jak pięknie może być z bliską osobą, blisko przyrody. Napisz, podaj numer telefonu. Chciałbym Cię jak najszybciej zobaczyć, dołącz zdjęcie, proszę. Czekam na Ciebie...

Wysoki kawaler



List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Benefis „wiejskiej baby”

Benefis, czyli uhonorowanie twórczości uznanego artysty, kojarzy się z artystycznymi salonami wielkich centrów kultury. W niedzielę, 26 kwietnia, uroczysty benefis z okazji osiemdziesięciolecia urodzin oraz 65 lat twórczości pisarskiej i działalności ludowej urządzają Jadwidze Solińskiej władze gminy Wąsosz. Honorowy patronat nad uroczystością objął marszałek województwa podlaskiego. Uroczystość rozpocznie się o godz. 13.00 w sali gminnej Szkoły Podstawowej w Wąsoszu. Na cześć wybitnej „ambasadorki Wąsosza”, uhonorowanej Nagrodą Oskara Kolberga i najwyższym

odznaczeniem Ministra Kultury, Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, zagrają i zaśpiewają Orkiestra Dęta OSP Wąsosz, Kapela Podwórkowa Paka z Grajewa, Zespół Śpiewaczy Szczuczyniaczy, Zespół Ludowy z Nieckowa oraz wystąpi młodzież szkół wąsoskich.

Jadwiga Solińska nazywa siebie żartobliwie „nietypową wiejską babą”, którą na starość zamiast do różańca, wciąż ciągnie do pisania wierszy, książek i książeczek dla dzieci, wycinania z bibułki diabłów i aniołów oraz gawędzenia z młodymi, jak to dawniej bywało... (MK)



Zabytkowy drewniany kościół w Bogutach, przekazany przez parafię do Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu

„Drewniany” konkurs

Konkursu na najlepiej zachowany zabytek wiejskiego budownictwa drewnianego w województwie podlaskim piąty raz organizuje Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu i Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego.

Konkurs wymyślił etnograf Muzeum Antoni Mosiewicz, aby chronić tradycyjną piękną architekturę drewnianą i wiejskie budownictwo drewniane. „Do połowy ubiegłego wieku w naszym województwie były setki pięknych drewnianych dworów, chałup, całe zagrody wiejskie, które stanowiły ozdobę krajobrazu wsi. Z różnych przyczyn uległy zniszczeniu. Dziś jest ostatni moment, by zachować to ze starej drewnianej architektury, co jeszcze nadaje się do urato-

wania”, mówi.

Drewniane chałupy, dwory, czworaki, dróżnicówki, plebanie, spichrze, stodoły, wozownie, maneże, dworce kolejowe, karczmy, szkoły, wiatraki, młyny, kuźnie, itp. budowle które powstały do 1960 r. w województwie podlaskim, mogą zgłaszać do 30 kwietnia wszyscy właściciele i użytkownicy.

Jury oceni je do 30 czerwca. Suma nagród wynosi 27 500 zł (pierwsza nagroda – 6 000 zł, trzy drugie po 3 000 zł, pięć trzecich po 1 500 zł oraz dziesięć wyróżnień po 500 zł, ale na wniosek jury wysokość nagród może ulec zmianie).

Informacje o konkursie: Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, tel. (086) 2771 328 w.21 (godz. 8.00-16.00), www.muzeumrolnictwa.pl

Białystok

„Fasada”, Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 085 – 742 – 50 – 31), piątek 24 – niedziela 26 kwietnia, godz. 18.00.

Czarna komedia, rozgrywająca się w podejrzanym pensjonacie. Gospodyni wynajmuje mieszkania, używając ich jako przynęty do zwabienia ofiar, którymi karmi... dom! Na ulicy przed budynkiem koczuje Niewidomy Żebrak, który stara się ukazać ludziom prawdziwą naturę domu i jego gospodyni, lecz... jest przez wszystkich lekceważony!

„Wędrowni z Kazaneckim”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 – 741 – 57 – 40), sobota, 25 kwietnia, godz. 15.00.

Warsztaty teatralno-poetyckie w ramach obchodów Roku Kazaneckiego, prezentują twórczość wybitnego poety, jego życie artystyczne i prywatne, związki z Białymstokiem. Część warsztatową poprowadzą aktorzy Teatru Dramatycznego. Gościem będzie Elżbieta Kozłowska-Świątkowska, poetka z Białegostoku, dwukrotna laureatka Nagrody Literackiej im. Wiesława Kazaneckiego (w 1994 i 1999 roku).

Łomża

Ciężki rock w Klubie PopArt (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086 – 216 – 32 – 26), piątek, 24 kwietnia, godz. 19.00.

Wystąpią kapele rockowe o dźwięcznych nazwach Joy Machine (na zdjęciu) i The Four Horsemen. Joy Machine to warszawska grupa hard-



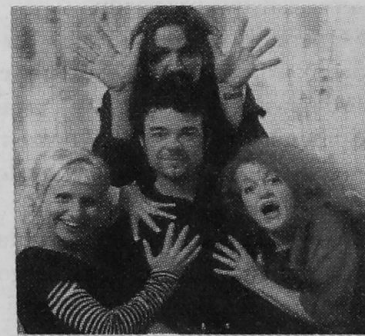
rockowa, działająca od 2006 roku. Obecnie nagrywa swój pierwszy album. Na wspólny koncert w Łomży muzycy Joy Machine zaprosili grający „metalowego” rocka zespół The Four Horsesmen.

„Kobieta pierwotna”, sala Filharmonii Kameralnej (ul. Nowa 2), piątek, 24 kwietnia, godz. 19.00.

Pod patronatem „Kontaktów” przedstawienie słynnego w Polsce monodramu według sztuki wybitnego dramaturga i poety z Litwy Sigitasa Parulskisa. Pełna humoru, dowcipu, a nawet groteski opowieść o współczesnym świecie, widzianym oczami dojrzałej kobiety, która wie, czego oczekuje od życia, ale nie ma z kim go dzielić. Rozpaczliwie boi się samotności i nie chce dopuścić do siebie myśli, że może ją czekać. W roli głównej Hanna Śleszyńska.

Gala poetycka, Miejski Dom Kultury – Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086 – 216 – 32 – 26), sobota, 25 kwietnia, godz. 17.00.

Gala VII Konkursu Poetyckiego im. Jana Kulki. Po głoszeniu werdyktu jury i wręczeniu nagród, odbędzie się koncert kabaretu literackiego z Olsztyna „Czerwony Tulipan” (na zdjęciu).



„Szczęśliwy książę”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 086 – 473 – 55 – 67), niedziela, 26 kwietnia, godz. 16.00.

Najnowsze przedstawienie w repertuarze teatru. Spektakl według opowiadania Oscara Wilde’a w reżyserii Jarosława Antoniuka.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 23 kwietnia (czwartek) – Genrał Nil, godz. 17.15, 19.30; 24 – 29 kwietnia (piątek – środa) – Genrał Nil, godz. 17.45 (w sobotę także godz. 15.30) oraz Zapowiedź, godz. 20.00.

Kino „Relax” w Grajewie: 24 kwietnia (piątek) – Złoty środek, godz. 18.00 oraz Lektor, godz. 20.00; 25 kwietnia (sobota) – Lektor, godz. 20.00; 26 kwietnia (niedziela) – Złoty środek, godz. 18.00 oraz Lektor, godz. 20.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 24 – 27 kwietnia (piątek – poniedziałek) – Włatcy móch. Ćmoki, czopki i mondzioły, godz. 17.00. (MK)



Miała szczęście, że przeżyła pijana, kierująca tym fordem, rozbitym w Ciemnoszyjach. Fot. straż pożarna

Wypadki

■ Wieczorem na drodze nr 65 w rejonie wsi Ciemnoszyje (gm. Grajewo) jadąca fordem focusem mieszkanka Białegostoku (28 lat) nagle zjechała do rowu, gdzie jej samochód kilkakrotnie dachował. Z ogólnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala. Był pijana. Alkomat wskazał 1,2 promila.

■ Ciężko ranny został motocyklista (24 lata), na którego najechała skoda fabia na skrzyżowaniu ul. Dąbrowskiej i Wojska Polskiego w Kolnie. Kierowca skody nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu.

■ Operator frezarki (53 lata), pracownik firmy przy ul. Magazynowej w Grajewie, dotknął przez nieuwagę pracujące urządzenie. Z urazem lewej dłoni został przewieziony do szpitala.

■ Kierowca volkswagena passata (38 lat, mieszkaniec Wysokiego Mazowieckiego) na trasie Podgórze – Wygoda (gm. Łomża) nie zachował bezpiecznego odstępu i auto uderzyło w tył jadącego przed nim poloneza. Pasażerka poloneza (73 lata, mieszkanka gm. Zambrów) ze złamanymi żebrami trafiła do szpitala.

■ Na trasie Grajewo – Szczuczyn jadący volkswagenem transportem mieszkaniem Łomży nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego i uderzył w deawo espero mieszkańca gminy Rajgród, kiedy ten się zatrzymał. Siłą odrzutu espero uderzyło w stojący przed nim ford escort mieszkańca Suwałk, który skręcał

w prawo.

■ Na drodze Ławsk – Glinki (gm. Radziłów) jadący volkswagenem passatem z przyczepą mieszkaniem gminy Wąsosz źle zabezpieczył stelaż, który oderwał się i uderzył w skodę octawię, kierowaną przez mieszkańca Grajewa. Został ukarany mandatem.

■ O północy na ul. Broniewskiego w Łomży pijany rowerzysta (29 lat, 2,14 promila) wpadł na zaparkowanego przy ulicy ford taurusa. Zbił przedni reflektor i porysował lakier. Choć zdrowo się potłukł, wsiadł na rower i pojechał dalej. Został zatrzymany przez policję na sąsiedniej ulicy.

Pijani kierowcy

■ Dwudziestolatek z Łomży jechał volvo al. Piłsudskiego pod wpływem 1,72 promila. Prawie 2,3 promila wykazał pomiar u kierowcy fiata (35 lat) zatrzymanego na ul. Ks. Janusza w Łomży. Pod wpływem 3,6 promila jechał seatem w Jedwabnem mieszkaniec tej gminy (31 lat).

Kradzieże

■ W nocy z 19 na 20 kwietnia złodzieje włamali się do sklepu z odżywkami sportowymi przy ul. Komunalnej w Grajewie. Ukradli 3 000 zł oraz towar za 15 000 zł. Grajeńska policja prosi świadków o kontakt z Komendą Powiatową, tel. 086 – 273 – 03 – 33 lub 997.

■ W Grajewie z klatki schodowej na os. Centrum złodziej ukradł rowerek dziecięcy (szkoda 290 zł).

Inny w biały dzień wszedł do niezamkniętego mieszkania na os. Broniewskiego i ukradł kosmetyczkę z dowodem osobistym oraz kartą kredytową. Kolejny ukradł wiertarkę (szkoda 200 zł) z samochodu, zaparkowanego na ul. Pocztowej.

■ Z lasu przy wsi Pieniążki (gm. Grajewo) złodziej wyciął i ukradł trzy sosony (szkoda 250 zł).

■ Nocą w Jabłoni Kościelnej (gm. Wysokie Mazowieckie) złodziej włamał się do zlewni mleka i ukradł... lody owocowe i śmietankowe wartości około 120 zł.

■ W Rajgrodzie przy ul. Szkolnej nieznan sprawca ukradł 200 kg tarlaka szczupaka w beczkach plastikowych (szkoda 2900 zł).

Pobicia

■ W Grajewie na ul. Mickiewicza osiemnastoletni mieszkaniec Grajewa został uderzony w twarz przez nieznanego mężczyznę. Doznał obrażeń twarzy.

Topielec w Narwi

■ Mieszkaniec gminy Wizna, płynący łódką po rozlewiskach Narwi, zauważył w wodzie w pobliżu wsi Ruś zwłoki. Natychmiast powiadomił policję w Łomży. Okazało się, że to ciało mieszkańca Tykocina (23 lata), który w styczniu zaginął w okolicznościach wskazujących na utonięcie. Podczas zabawy urodzinowej w Domu Kultury w Tykocinie nagle wybiegł z lokalu za znajomą dziewczyną i słuch po nim zaginął. Tykociński Dom Kultury znajduje się tuż nad Narwią.

Milion z dymemem

Milionową stratę poniósł właściciel strawionych przez pożar we wtorek (21 kwietnia) budynków gospodarczych we wsi Gołasze Puszcza (gm. Wysokie Mazowieckie). Wieczorem zaczął się palić kurnik z paszarnią, a potem „stodołobora”. Po otrzymaniu zgłoszenia, dyżurny oficer ze stanowiska kierowania w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wysokim Mazowieckiem wysłał 11 wozów ratowniczo – gaśniczych oraz cysternę z wodą z KP PSP z Zambrowa. Ratownicy wiele godzin powstrzymywali rozprzestrzenianie się ognia. Uratowali przyległy budynek z maszynami rolniczymi, kombajnem zbożowym i samochodem osobowym. W działaniach łącznie udział brało 63 strażaków Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej. (MK)

Uważaj na „pracę” w Anglii

Polscy obywatele, którzy szukają pracy w Wielkiej Brytanii, padają ofiarą bezwzględnie działających oszustów, wyłudających od nich znaczne sumy pieniędzy pod pozorem pośrednictwa w znalezieniu pracy, ostrzega Barbara Tuge-Erecińska, ambasador Polski w Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii. W Internecie i polskich gazetach zamieszczają ogłoszenia o naborze do pracy. Treść ogłoszenia sprawia wrażenie, że umieściła je brytyjska firma, która poszukuje pracowników z Polski. Odpowiadający na ogłoszenie po przyjeździe na Wyspy zmuszani są do wpłaty kilkuset funtów rzekomo tytułem pokrycia kosztów zamieszkania, rejestracji w odpowiednim urzędzie, itp. Po wpłaceniu pieniędzy, zostają pozostawieni samym sobie, najczęściej bez znajomości języka i środków do życia. W ten sposób co roku oszukanych zostaje co najmniej kilkaset osób, mówi Barbara Tuge – Erecińska.

Przed wyjazdem najlepiej sprawdzić firmę oferującą pracę w urzędach pracy. Z tymi, którzy podają tylko telefon komórkowy, absolutnie nie zadawać się!

List

„Widzę teraz na Twojej twarzy to wielkie zdziwienie, gdy zobaczysz ode mnie te kilka słów. Pisz do Ciebie Twoja dawna Cylutka. Dużo lat upłynęło już od naszej rozłąki – lecz myślami zawsze byłam z Tobą! Wiem, że masz swoją Rodzinkę, lecz daj znać o Tobie. Chcę zostać na wieki przyjacielem z Tobą – by móc sobie wszystko z serca powiedzieć. Gdy tylko będzie odpowiedź od Ciebie, to Ci napiszę olbrzymi list o sobie. Bądź zdrow. Zawsze Twoja Cylutka”.

List od Cyli po 39 latach! Z Nowego Yorku! Radość. I wstrząs.

Jest późna, wrześnie noc 1988 roku. Ona elegancka, już nie filigranowa, zaczyna swój dzień (różnica czasu) w domku przy Brooklyn Street.

On posiwiały, choć ciągle jeszcze młodzińczy, wygrzebuje z pamięci szczegóły sprzed lat w pokoiku przy ulicy Tysiąclecia w Nowym Targu.

Jest pewny, mówi mi, jednego: nigdy nie uciekłyby z obozu, gdyby nie strach o Cylę. Był więźniem nr 243, jako jeden z niewielu z pierwszego transportu dotrwał do roku 1944. Jego los się odmienił: nie był już głodny, nie pracował ponad siły, nie czuł nawet codziennego zagrożenia. Ale front na razie gdzieś utknął, a Niemcy z nie spotykanym dotąd rozmachem zaczęli likwidować Żydów. Cyla była Żydówką. W każdej chwili mógł więc otrzymać wiadomość: poszła do gazu.

Rozstanie

Gdy 20 lipca 1944 roku Jerzy Bielecki wyprowadził Cylę, Żydówkę z Łomży w przebraniu esesmana z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, szczęśliwie uszli pościgowi i po kilkunastu dniach znaleźli się w Przemęczanach koło Raclawic Kościuszkowskich. W połowie września, kiedy we wsi prawie głośno zaczęto mówić o zbiegach z obozu, rozdzielili się. Jerzy zaczął się ukrywać u znajomego kierownika szkoły w Igołomi pod Krakowem. Cyla u jego dalszych krewnych w G.

W dniu rozstania umówili się, że gdy tylko przewali się front, on

Brawurowa ucieczka. Losy bohaterów



Jerzy i Cyla, portret z lat osiemdziesiątych

39 róż

wróci po nią i potem już na zawsze będą razem. Myśleli: front powinien przejść za miesiąc, dwa. Przeszedł za cztery: G. był wolny 16, a Igołomia 29 stycznia.

Losy

Cztery miesiące po przejściu frontu Jerzy dotarł do G. Dowiedział się, że Cyla wyjechała do Łomży. Prosiła, by mu przekazać, że gdy tylko sprawdzi, czy nie ocalał ktoś z jej bliskich, wróci i tam się spotkają. Minął miesiąc, dwa, pół roku, rok, nie wróciła... W listopadzie 1946 roku Jerzy ożenił się („Człowiek chłonał tę wolność”) i rozpoczął studia. W 1951 osiadł w Nowym Targu. Po paru latach został dyrektorem największej w mieście szkoły.

Front przeszedł, a Jerzy nie pojawił się miesiąc, drugi, trzeci, czwarty. Rozżalona Cyla postanowiła wyjechać do Łomży. Jedyną bliską osobą, którą odnalazła, była niania. Zatrzymała się u niej, lecz któreś nocy zbudził ją rosyjski dialog. Gdy otworzyli drzwi, do mieszkania błyskawicznie wdarło się czterech uzbrojonych zbirów, udających rosyjskich żołnierzy. Ojciec Cyli był przed wojną, ma-

jętym człowiekiem, więc sądzili, że przyjechała po ukryte złoto i pieniądze. Na szczęście, zadowolili się kilkoma złotymi rublówkami i odeszli. W czasie szamotaniny postrzelili jednak nianię. Wstrząśnięta Cyla po raz pierwszy dopuściła do siebie myśl: skoro Jurek nie pojawił się cztery miesiące, to znaczy, że ją porzucił; do G. nie ma więc po co jechać. W Polsce nie miała nikogo bliskiego, tymczasem w Nowym Jorku był stryj, od którego czekał list w magistracie. Pojechała do Warszawy. Poznała Dawida, osamotnionego przez wojnę, jak ona. W czerwcu 1945 roku wyszła za niego, w lipcu wyjechali do Szwecji, po pięciu latach przenieśli się do Nowego Jorku. Dawid otworzył zakład złotniczy i odtąd nigdy już nie musiała martwić się o swój byt.

Nigdy nie zapomniła o rodzinie w G., która ukrywała ją po ucieczce z obozu. Wysyłała paczki. W listach pytała o Jurka. Przez lata odpowiadali jej tak, że mogła domyślić się tylko jednego: Jurek nie żyje, lecz nie chcą jej o tym wprost powiedzieć. I oto nagle, po trzydziestu dziewięciu latach, gdy o swej okupacyjnej przeszłości opowiedziała Polce spod Rzeszo-

wa, Zofii K., która pracowała u niej jako pomoc domowa, ta wykrzyknęła: kiedyś widziałam w telewizji jakiegoś pana z Nowego Targu, który wspominał, jak uciekał z obozu w przebraniu esesmana i wyprowadził jakąś Żydówkę. Nazywała się Cebula albo Cebulka... Cyla nie miała wątpliwości: to nie mógł być nikt inny. To Jurek! Natychmiast zapakowała kolejną paczkę do G. Włożyła do niej list dla Jerzego. Przekazali mu go dopiero po jej kilku kategoriycznych żądaniach, jedenaście miesięcy później.

Czerwone róże

Po latach okazało się, że rodzina z G. wcześniej okłamywała Jerzego: sugerowali mu, że nie czekała na niego, lecz wyjechała... Dlatego w G. zjawił się dopiero po czterech miesiącach.

Gdy skończył czytać list, natychmiast zamówił rozmowę z Nowym Jorkiem. Nie mogąc doczekać się połączenia,

podał jej swój numer przez korespondenta TV w Waszyngtonie. Dwa dni później w jego mieszkaniu zadzwonił telefon. Nie pamięta ani jej, ani swoich pierwszych słów. Utkwiła mu tylko zapowiedź: 8 czerwca będę w Polsce, przylecę samolotem do Krakowa.

8 czerwca 1983 roku na lotnisku w Balicach otrzymała od niego 39 czerwonych róż. Potem usłyszał pełne żalu: „Zostawiłeś mnie”. Odpowiedział, również nie kryjąc wyrzutu: „Gdybyś wróciła do G., spotkalibyśmy się 39 lat temu”. Gdy opowiedzieli sobie swoje losy, zrozumieli, że ani on jej nie zostawił, ani ona go nie porzuciła. Rozdzielili ich ludzie.

Była potem w Polsce kilkanaście razy. Zawsze razem odwiedzali Oświęcim. Budynek po byłych magazynach zbożowych, w którym spotkali się pierwszy raz w życiu w 1943 roku, istniał nadal, był magazynem Polskiego Monopolu Tytoniowego...

Cyla Cybulska zmarła w Nowym Jorku w 2005 r. Jerzy Bielecki żyje w Nowym Targu...

WŁADYSŁAW TOCKI

Uśmiech KONTAKTÓW



Katarzyna Klimaszewska ze wsi Konopki Jałbrzyków Stok, uczennica LO ZSA w Zambrowie

Dobre maniery

Nietaktowna guma

Dużym nietaktem jest żucie gumy w kościele, szkole, teatrze, na wszelkiego rodzaju oficjalnych imprezach, a także wszędzie tam, gdzie jesteś w charakterze służbowym. Zapomnij o gumie, jeśli będziesz występował publicznie! To wielki brak szacunku dla słuchaczy, gdy mówca „miętoł” coś w ustach, gdy mówi. Nie żuj gumy, gdy rozmawiasz ze starszymi, których dobrze nie znasz. W ich oczach możesz na tym tylko stracić.

Gdzie możesz żuć? Tam, gdzie jesteś prywatnie. Na zakupach, spacerze, w domu, samochodzie, na spotkaniu u „starych dobrych znajomych”, także w pracy, je-

śli twoje stanowisko i relacje ze współpracownikami na to pozwalają.

Jeszcze jedno: jeśli właśnie wchodzisz do szkoły lub stwierdziłeś, że twoja „żujka” straciła smak, nie wyrzucaj jej na podłogę! Mało razy znajdowałeś czyjąś gumę na podeszwie swojego buta? Oszczędź tego innym! Nie ma też mowy o przyklejaniu jej do stołu, krzesła, drzwi lub innego, równie dogodnego przedmiotu. Wiem, że trudno się z tym pogodzić, ale miejsce zużytej gumy jest w koszu. Miłego żucia!

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



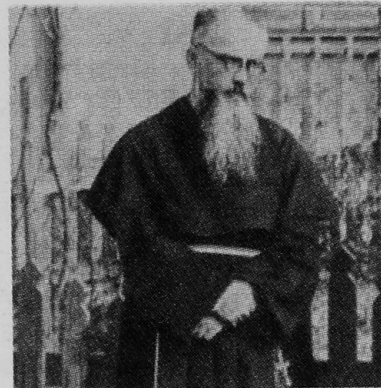
Ogórkowa domowa

- wywar warzywny 1,5 litra
- kapusta 20 dag
- ziemniaki 0,5 kg
- marchew 15 dag
- pietruszka 10 dag
- seler 5 dag
- cebula 10 dag
- ogórki kwaszone 15 dag
- masło 5 dag
- śmietana 10 dag
- sól
- pieprz
- listek laurowy 1 szt
- zielenina 1 dag

Warzywa oczyścić, poszat-kować, pokroić w kostkę i prze-smażyć na rozgrzanym tłuszczu. Ogórki obrać, pokroić w plastry. Obierki ugotować osobno, wywar zużyć do zupy. Ziemniaki pokroić w słupki. Do wrzącego wywaru włożyć kapustę, gdy wywar zacznie ponownie wrzeć, dodać ziemniaki, po 5 minutach obsmażone warzywa, a na końcu ogórki i przyprawy. Do ugotowanej zupy dodać śmietanę i drobno pokrojoną zieleninę.

Nie z tej Ziemi

Święty Maksymilian Kolbe jako mały chłopiec był nieznosnym urwisem. Zdrowy, hałaśliwy, kapryśny, potrafił doprowadzić matkę do rozpacz. Pewnego dnia, kiedy przekroczył granice przy-zwoitości, zrozpaczona matka zawołała: „Mój Boże, co z tego dzie-czka wyrośnie? Co z nim zrobić? Ja już nie mogę. Tego za wiele! Za



Dwa wieńce dla urwisa

wiele!”

Rajmund (takie miał imię) przejął się tą rozpaczą matki. Po-biegł do Kościoła, ukląkł przed posągami NMP i zadał jej to samo pytanie: „Kim będę i co ze mną zrobić?”. Objawiła mu się matka Chrystusowa, trzymająca dwa wieńce, biały i czerwony i powie-działa: „Biały oznacza czystość na całe życie, a czerwony męczeństwo, który chcesz?”. Rajmund odpo-wiedział: „Chcę obydwu”. Opowiedział o tym matce.

Dorosły Rajmund Kolbe, już jako ojciec Maksymilian, niezwy-

kłym życiem zasłużył na białym i czerwonym wieńcu. Aresztowany przez Niemców, przebywał na Pa-wiaku, skąd trafił do Oświęcimia. Dobrowolnie wybrał śmierć głodową za współwięźnia Franciszka Gajowniczka, ojca wielodzietnej rodziny. Po dwóch tygodniach męczarni 14 sierpnia 1941 roku O. Maksymilian został dobity przez Niemców zastrzykiem trucizny. Czterdzieści jeden lat później, 10 sierpnia 1982 r., został kanonizo-wany przez papieża Jana Pawła II.

Opracował
ks. dr JAN ŻELAZNY

Brak dokumentów płacowych nie obniża emerytury lub renty. Złóż wniosek, otrzymasz więcej

Korzystny przelicznik

Od 1 stycznia ZUS przyjmuje do wyliczenia świadczenia minimalne wynagrodzenie, gdy emeryt lub rencista nie może udowodnić swoich zarobków.

Do niedawna, jeśli w chwili wyliczania emerytury lub renty nie było się w stanie udowodnić wysokości uzyskiwanych zarobków, ZUS przyjmował przychód zerowy. Od początku stycznia można wystąpić o ponowne przeliczenie świadczenia. Za okresy, za które nie udało się udowodnić dokumentami wysokości wynagrodzenia, ZUS przyjmie obowiązującą w tym czasie wysokość płacy minimalnej. Uwaga! Przeliczenie tylko i wyłącznie nastąpi na wniosek zainteresowanego. Jeżeli wniosek zostanie złożony do końca 2009 r., ZUS przeliczy z wyrównaniem od 1 stycznia 2009 r. Tym, którzy wniosek zgłoszą po 31 grudnia 2009 r., ZUS przeliczy świadczenie od miesiąca zgłosze-



nia wniosku.

Możliwość przyjęcia minimalnego wynagrodzenia w sytuacji, gdy nie da się udowodnić zarobków, dotyczy także wszystkich, którzy po 1 stycznia ubiegają się o emeryturę lub rentę po raz pierwszy. W tym przypadku kwotę minimalnego wynagrodzenia ZUS przyjmuje z urzędu, bez konieczności składania przez zainteresowanego wniosku.

Przy ustalaniu minimalnego wynagrodzenia, przyjmuje się proporcjonalnie wymiar czasu pracy oraz okres pozostawania w ubezpieczeniu pracowniczym. Na przykład, jeżeli pracownik był zatrudniony na 2/3, 1/5 lub 1 i 1/2 etatu, ZUS do ustalenia podstawy wymiaru przyjmie 2/3, 1/5 lub 1 i 1/2 minimalnego wynagrodzenia, obowiązującego w okresie, który dotąd nie był udokumentowany.

KOMAX Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY – RABATY

Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086)218-03-78
e-mail: komax@lomza.com

PROMOCJA WIOSENNA!



sugerowane ceny detaliczne

Szczegóły Promocji u Dealerów:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 085 745 14 02, K. Ciołkowskiego 99, tel. 085 746 16 13, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; Brańsk - Witosy 20, tel. 085 737 56 35; Czyżew - Strazacka 6, tel. 086 275 57 55; Grajewo - Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; Knyszyn - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; Kolno - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; Łapy - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; Łyse - Sienkiewicza 35A, tel. 029 772 54 73; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 029 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 029 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 029 745 25 64, Krótka 3, tel. 029 745 39 59, Różańska 121, tel. 029 745 14 13; Rudka - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; Rutki - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; Suchowola - Pl. Kościuszki 16A, tel. 085 712 51 22; Szczuczyn - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; Tykocin - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 086 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

www.stihl.pl

STIHL®



- Gdzie udaje się bocian po tym, jak przyniesie dziecko?

- Chowa się z powrotem w spodnie...

Reportaż z terenów zagrożonych zalaniem: „Cena Wyborowej niebezpiecznie się podnosi”.

Rosyjscy naukowcy po wielu latach badań ustalili, że gdyby całą wodę ze wszystkich oceanów, mórz, jezior, rzek, stawów, strumyków i zawartą w atmosferze wpuścić do rurki o średnicy 1 cm, to rurka musiałaby mieć taką długość, że ja pier...ole!

- Dlaczego Obama nie żartuje z siebie?

- Żeby nie wyjść na rasistę.

- Wczoraj w nocy, gdy się kochał, udawałaś? - pyta mąż.

- Nie, naprawdę spałam!

Nie matura, ale władza wszystkie braki wynagradza.

Przyjaźń między kobietami: pewnego dnia kobieta nie wróciła na noc do domu. Na-

stępnego dnia powiedziała mężowi, że spała u przyjaciółki. Mąż zadzwonił do 10 jej najlepszych przyjaciółek. Żadna nie potwierdziła.

Przyjaźń między mężczyznami: pewnego dnia mąż nie wrócił do domu na noc. Następnego dnia powiedział żonie, że spał u kolegi. Żona zadzwoniła do 10 jego najlepszych przyjaciół. 8 potwierdziło, że spał, a 2, że jeszcze jest.

Kolega poskarżył się przyjacielowi, że pod blokiem ciągle wystają zbiry i nigdy spokojnie nie dają mu przejść.

- Słuchaj, stary. Masz posturę, zapisz na karate i zobaczysz, za trzy miesiące żaden ci nie podskoczy. A póki co ich unikaj. - poradził przyjaciel.

Kolega trzy miesiące unikał drabów i chodził na karate. W końcu któregoś dnia stwierdził, że teraz poradzi sobie z nimi. Na jutro przyjaciel widzi go całego poobijanego.

- Co ci się stało?

- Znowu te dranie spod bloku.

- No, ale karate...

- To na nic. Zaatakowali mnie, zanim zdążyłem założyć kimono!

Generalissimus Stalin robi przegląd wojsk. Podchodzi do żołnierza i pyta:

- Umarłbyś za Związek Radziecki?

- Tak jest, towarzyszu Stalin!

Podchodzi do drugiego:

- Umiałbyś mnie zabić?

- Nigdy w życiu, towarzyszu Stalin!

Podchodzi do dobosza:

- A ty, Polaczku, zabiłbyś mnie?

- Czym, bębnem?



KOLBIS DACHY

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,
ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65
tel/fax (0-29) 760-84-48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:

Blacha dachówkowa,

Blacha trapezowa

- Drzwi antywłamaniowe

- Systemy rynnowe

- Folie dachowe

- Okna - PCV, ALU

- Okna dachowe

Jakiego jesteś herbu? Odszukaj swoje nazwisko i sprawdź. Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?



ŁÓDZIA

Herb z X w. W czerwonym polu, złota łódź.

Nazwiska przynależne do herbu Łódzia:

Babolicki, Babonaubek, Bandlewski, Baranowski, Barański, Baszkowski, Baubonalik, Baubonaubek, Będlewski, Bieczynski, Bieniecki, Biliński-Taras, Billewicz, Bniński, Bobiatyński, Bobolecki, Bolewski, Borzychowski, Borzykowski, Borzyskowski, Brocki, Brodnicki, Brodzki, Byliński, Chrzastowski, Chwiłowicz, Czałczyński, Czarnecki, Czarniecki, Czerwiakowski, Czołczyński, Dachowski, Dobratycki, Florkowski, Glasser, Głębowski, Gorayski, Górzewski, Górka, Górski, Gurski, Herman, Iłowiecki, Iwanowski, Iwiński, Jałowiecki, Katlewski, Ketnarski, Kicharski, Klimenko, Klukowski, Kłodzianowski, Kobylinski, Kokorzyński, Komornicki, Konarzewski, Kopaszewski, Korytowski, Kossowski, Kotek, Kotka, Kreczkowski, Krzecki, Krzeczkowski, Krzeszyński, Krzęcki, Księski, Księski, Kunowski, Kurnatowski, Lachowicki, Lachowicz, Lachowski, Lebecki, Lebedzki, Ledziński, Ludomski, Ludowicz, Łabęcki, Łabiński, Łódzia, Łódzki, Łotocki, Łódzki, Łudzki, Łutkiewicz, Michalski, Miczucha, Mienych, Moszczeński, Moszczyński, Moszyński, Mościński, Mulinowicz, Muszyński, Naramowski, Nieziołyński, Niziołyński, Nojewski, Opaleński, Opaliński, Ordęga, Osipowicz, Osipowski, Osypowski, Oszypowski, Ożepowski, Pałiński, Pęperzyński, Podwodowski, Pokorszyński, Pokorzyński, Pokoszyński, Poniński, Powilewicz, Powodowski, Przekora, Puzik, Puzyk, Rabiński, Rabiński, Radzewski, Rąbiński, Reczyczanin, Rogaliński, Rostkiewicz, Rostkowicz, Roszkiewicz, Roszkowski, Sabkowski, Sapkowski, Sierosławski, Skwarski [z trzema pochodniami], Słabiej, Słabkowski, Słapkowski, Służowski, Smogorzewski, Stabkowski, Starczynowski, Starkowiecki, Starkowski, Starowolski, Statkiewicz, Sulkowski, Sułkowski, Szałowski,

Szmigielski, Szołdrski, Śmigieński, Świerczewski, Taczański, Taras, Tłocki, Tłoski, Tomicki, Trocki, Troski, Tumicki, Węgierski, Wojczik, Wojszek, Wójsik, Wyganowski, Zabiński, Zdziechowski, Zdzychowski, Zgórski, Zgurski.



ŁUK

Herb z XVI w. W czerwonym polu, napięty srebrny łuk ze strzałą.

Nazwiska przynależne

do herbu Łuk: Assanowicz, Bajraszewicz, Bajraszewski, Bałakir, Bohdziewicz, Bohusz, Borysowski, Brzumiński, Bublik, Burzymucha, Choromowicz, Chorumowicz, Chwastowski, Czyczud, Dargiewicz, Derewiński, Eggert, Egort, Ejdziatowicz, Eydziatowicz, Gułak, Halecki, Halkiewicz, Huliewicz, Jakowlewicz, Jakóbowicz, Kamiński, Kierszański, Knichycki, Kosanowski, Kosarski, Kosarzewski, Kosicki, Kozarewski, Kozarzewski, Krukowicz, Kuleśnicki, Łuk, Łukasiewicz, Łukaszewicz, Łukaszowicz, Murzicz, Murzycz, Narkiewicz, Ołyk, Ołyka, Paluszkiewicz, Paszczyc, Paszyc, Piskarzewski, Pluszkiewicz, Podwiński, Przedzimirski, Przewalski, Radzinowicz, Rawena, Reniger, Rodziewicz, Saffarewicz, Snitowski, Śnitowski, Sulejmanowicz, Sulimanowicz, Szablowski, Szczucki, Szehidewicz, Szulowski, Tatarowicz, Tur, Waliński, Zabołocki.

MĄDROSTKI



Herb z XII w. Na czerwonym polu srebrne ucho kotła, nad nim srebrna strzała z upierzeniem.

Nazwiska przynależne do herbu Mądrostki: Bąbelski, Berdowski, Borzmiowski, Borzniewski, Borzniowski, Bydliński, Chobęcki, Galowski, Golecki, Golecki, Krużyna, Lissowski, Małyszczycy, Mądrostka, Mądrostkiewicz, Mikułowski, Wielkanocki, Wielkonocki, Wilczek.

Mija tydzień za tygodniem... Często lekceważąco machamy ręką: co tam tydzień. A to siedem dni, siedem nocy, 168 godzin życia. Czas, który nigdy nie wróci... To, czy będzie pusty, czyli stracony bezpowrotnie, czy też nie, zależy wyłącznie od nas samych

Horoskop tygodnia

BARAN (21 III – 19 IV): W najbliższych 7 dniach zwróć szczególną uwagę na swoje wnętrze. Uzyskanie wewnętrznej równowagi będzie receptą na stresy dnia codziennego. Poświęć czas, by wyciszyć chaos myśli, a przekonasz się, o ile prostsze jest życie bez napięć.

BYK (20 IV – 21 V): Tydzień wielu powodów do radości, ale przede wszystkim nastroi Cię bardzo optymistycznie do świata. W pracy możliwości wykazania się. Popłynij z nurtem, kierując energię ku swojemu pożytkowi, a z łatwością sprostasz wszystkim wyzwaniom, które innych na pewno by wyczerpały.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): W emocjach tydzień harmonii i spokoju. Wyklaruje się również Twój wgląd we własne wnętrze. Zobaczysz, kim jesteś i czego chcesz, aż po najgłębsze zakamarki swojej duszy.

RAK (22 VI – 22 VII): Będziesz pełen zapału, ale chwilami możesz poczuć, że masz już wszystkiego dość. Pozwól więc sobie na chwilę wytchnienia: odpuść jakieś spotkanie, nie bierz udziału w rodzinnych utarczkach. Wycisz umysł. Takie zdystansowanie pozwoli Ci na nowo nabrać sił.

LEW (23 VII – 22 VIII): Czas energicznego działania, by zrealizować wszystkie zadania, do których się zobowiązałeś lub sam je sobie postawiłeś. „Pęd” sprawi Ci dużą przyjemność. Kiedy jesteś aktywny czujesz, że żyjesz. To także tydzień pełen wspomnień. Taka podróż w przeszłość, by ją uzdrowić, zawsze łączy się z wybaczeniem sobie i innym. Być może rozpocznesz kolejną podróż w nieznane, zaczniesz szukać nowego kierunku dla swoich myśli. Będzie to coś, czego dotąd nie robiłeś.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Tydzień ożywczy, zwłaszcza emocjonalnie. Odświeżysz spojrzenie na wiele spraw. Nowe widzenie świata uwolni w Tobie sporo energii. Do-

cenia to Twoi najbliżsi, ponieważ zmiana sprawi, że o wiele łatwiej i przyjemniej będzie wam razem żyć. Pod koniec tygodnia może to zaowocować jakąś miłą imprezą albo wspólnym wyjściem lub wyjazdem.

WAGA (23 IX – 23 X): Będzie Ci się lepiej rozmawiało, szybciej myślało, ale przede wszystkim rozumiało siebie, bliskich i świat. Nie zgaś tkwiących w Tobie olśnień lekceważeniem sygnałów, że stać Cię na dużo.

SKORPION (24 X – 21 XI): Tydzień z Tobą w centrum wydarzeń, warto zrobić krok do przodu. Jest szansa, że zrozumiesz coś, co ułatwi Ci bardzo życie, zwłaszcza kontakty z innymi. Wykorzystaj więc czas do zjednywania sobie ludzi, a jak chcesz, to potrafiśz.

STRZELEC (22 XI – 21 XII):

Jeśli sprostasz wyzwaniu, tydzień przyniesie Ci zasłużony sukces. Warto być wytrwałym. Wiele będzie się dziać w Twojej głowie: być może będziesz projektował swoją przyszłość, jak

ją widzisz albo jak byś chciał. Pamiętaj, by zawsze być w zgodzie z sobą. Koniec tygodnia czymś Cię obdaruje. Bądź uważny, aby tego daru nie przegapić...

WODNIK (21 I – 20 II): Tydzień tak pracowity, że może podzielać na Ciebie przytłaczająco. Umiejętnie więc gospodaruj swoim czasem i siłami. Zwłaszcza, że to być może właśnie w tym tygodniu będziesz stawiać pierwsze kroki w nowej relacji bądź życiowej roli.

RYBY (21 II – 20 III): Bardziej nastaw się na wysiłek intelektualny niż fizyczny, gdyż w ten sposób więcej zdziałasz. Słuchaj rad, ale nie stosuj ich na ślepo. Najwyższa też pora, by pokazać, kim naprawdę jesteś i co naprawdę czujesz. Koniec tygodnia przyniesie łagodne wyciszenie. Warto je wykorzystać, by w Twoim wnętrzu zapanowała równowaga i harmonia.

Finał Licealiady

Krajowy Finał Licealiady w Tenisie Stołowym pod patronatem prezydenta Łomży, wójta Piątnicy i Zarządu Głównego SZS w Warszawie, rozegrany zostanie 24 – 26 kwietnia (piątek – niedziela) w Gminnej Hali Sportowej w Piątnicy. Organizatorami są Sportowy Klub Tenisa Stołowego w Łomży, II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej, Bursa nr 3 w oraz Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości. Udział biorą zwycięskie drużyny szkolne dziewcząt i chłopców ze wszystkich województw (z Podlaskiego także wicemistrzowie województwa). Uroczyste otwarcie w sobotę, godz. 10.00. Finały i gry o trzecie miejsca w niedzielę, godz. 10.00. Zakończenie, wręczenie nagród, godz. 12.00.

W środku

Pingpongistki AZS PWSIP Wałkusey Łomża zremisowały w Warszawie 5:5 ze Spójnią. Był to ostatni mecz w pierwszym sezonie po awansie drużyny do I ligi tenisa stołowego. Debiutancki sezon łomżańki zakończyły na 5 miejscu w stawce 10 zespołów grupy północnej. „Jestem zadowolony z lokaty, w takim składzie osiągnęliśmy wszystko, na co nas stać”, powiedział trener Wacław Tarnacki.

Grand Prix

Łomżyński Klub Biegowy zaprasza wszystkich mieszkańców Łomży w niedzielę, 26 kwietnia, na pierwsze zawody z cyklu Grand Prix Łomża 2009. Rozegrane zostaną przy Szkole Podstawowej nr 9. Start o godz. 12.00. Jako pierwsi pobiegną na 500 m przedszkolaki z rodzicami, po nich strasze dzieci i młodzież na 1500 m. Bieg główny na 10 000 m (mogą startować zawodnicy od lat 16) rozpocznie się o godz. 14.00. Na zwycięzców czekają puchary.

Sukces ŁKS

Trampkarze młodszy ŁKS pokonali na własnym boisku Wigry Suwałki. Podopieczni trenera Sławomira Stanisławskiego prowadzenie objęli już w 9 minucie po strzale Krystiana Dzwonkowskiego. Do końca meczu strzelili 5 goli, stracili 1. Po tym zwycięstwie ŁKS nadal jest drugi w lidze trampkarzy młodszych.

XXVI Turniej Tenisa Stołowego o Puchar „Kontaktów” Gramy Wielki Finał!

W hali sportowej Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w gościnnym Dobrzyniewie Dużym (powiat Białystok) rozegrany zostanie w niedzielę (26 kwietnia) Finał XXVI Turnieju „Kontaktów” pod patronatem Marszałka Województwa Podlaskiego oraz Podlaskiego Kuratora Oświaty.

W szranki stanie 160 najlepszych tenisistów stołowych szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z województwa podlaskiego, wyłonionych w eliminacjach gminnych, powiatowych oraz w półfinałach w Czyżewie, Piątnicy, Grajewie i Suchowoli. Uroczyste otwarcie, godz. 9.30, rozpoczęcie gier, godz. 10.00.

Za tydzień zamieścimy obszerną relację z zawodów i nazwiska zwycięzców.



Herb Dobrzyniewa Dużego

Freskovita – Start 2:0

Będziemy się liczyć!



Drugiego gola strzela Dżidosław Żuberek (w białym kostiumie przy bramce); na ziemi pokonany bramkarz Startu

„Ciężka praca treningowa, wyjazdowe zgrupowania, starania sponsora o to, byśmy mieli wszystko, co trzeba, wreszcie przynoszą owoce!”, cieszył się po sobotnim (18 kwietnia) zwycięskim meczu na stadionie w Wysokiem Mazowieckiem trener Freskovity Piotr Zajączkowski, gdy jego podopieczni we wspaniałym stylu pokonali Start Otwock, wicelidera grupy wschodniej II ligi.

Freskovita wystartowała w tym sezonie do walki o I ligę. Jednak po zimowej przerwie zamiast zmniejszać dystans do czołówki, powiększyła go z 5 do 11 punktów. Posada trenera Zajączkowskiego wisiała na włosku. W sobotę prawie 30 minut obrońcy Startu radzili sobie z szalejącym na polu karnym byłym napastnikiem ŁKS Tomaszem Bzdęgą, do którego koledzy adresowali długie piłki z głębi pola. W końcu jednak nie upilnowali go i strzelił pierwszą bramkę po

idealnym podaniu Tomasza Jakuszewskiego. Start rzucił się do odrabiania straty, lecz na wysokości zadania stanęła obrona Freskovity pod wodzą Przemysława Kołłątaja, w której coraz lepiej gra były kapitan ŁKS Paweł Galiński. Po przerwie Freskovita dalej widowiskowo atakowała, a Start przeprowadzał niebezpieczne kontry, które likwidowała świetnie grająca obrona. W końcówce trener Zajączkowski wprowadził do gry Łukasza Jeglińskiego i Dżidosława Żuberkę. W 75 minucie Jegliński doskonale wyłożył piłkę Żuberkowi, który głową podwyższył wynik na 2:0. Goście kończyli mecz w dziesiątkę, jeden z graczy Startu opuścił boisko za dwie żółte kartki.

„Postawiliśmy zawodnikom zadanie, by w trzech najbliższych meczach zdobyli komplet punktów.

Tylko taki wynik daje szansę na to, że będziemy liczyć się w walce o awans do I ligi. Najważniejsza część zadania została wykonana, wygraliśmy z wiceliderem. Teraz przed nami dwa mecze z drużynami ze strefy spadkowej”, powiedział po meczu prezes Freskovity Seweryn Sapiński. (MK)



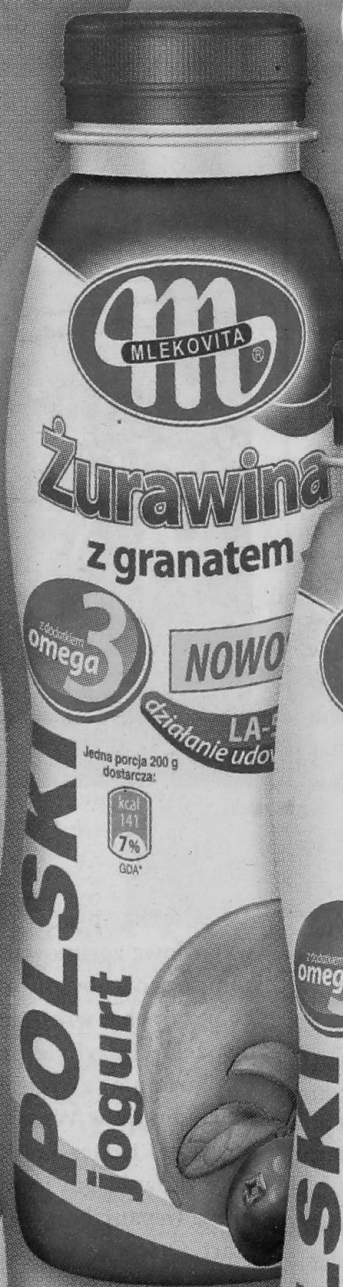
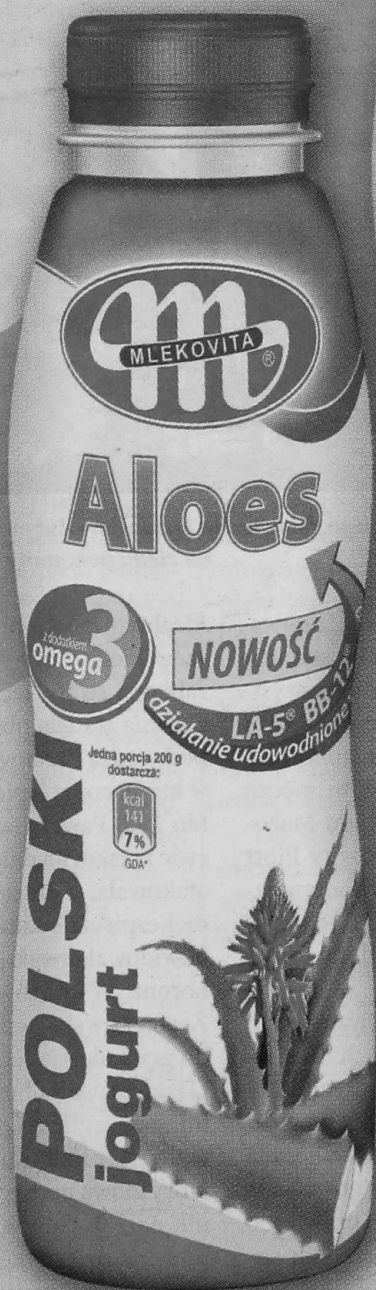
Świetny mecz rozegrał Eugeniusz Kołodziejczyk (z prawej)



NOWOŚĆ

z dodatkiem
3
omega

POLSKI jogurt



www.mlekovita.com.pl

0sz

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Fot. Maria Kaczyńska

Wp
sek
po
nie

ISSN 02
INDEKS

18

ISSN 0208-6840